

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
● Nr 180 (10 052)

Poznań, wtorek 10 sierpnia 1976

Cena 50 gr
● Wyd. A

Toruń gości socjologów wsi

W Toruniu — w salach Uniwersytetu Mikołaja Kopernika — obradowały władze Międzynarodowego oraz Europejskiego Towarzystwa Socjologii Wsi. Tematem posiedzeń były sprawy organizacyjne oraz przygotowania do walnych zgromadzeń obu towarzystw, jakie odbędą się w Toruniu podczas światowego spotkania przedstawicieli tej dziedziny nauk społecznych. Otwarcie obrad plenarnych Światowego Kongresu Socjologii Wsi oraz odbywającego się łącznie IX Europejskiego Kongresu Socjologii Wsi nastąpi dzisiaj. PAP

Wywiad z prof. dr. B. Gąłęskim — przewodniczącym Komitetu Organizacyjnego Kongresu zamieszczamy na str. 2.

Debata włoskiej Izby Deputowanych

W poniedziałek w Izbie Deputowanych parlamentu włoskiego rozpoczęła się debata nad wotum zaufania dla mniej sześcioletniego chadeckiego rządu premiera Giulio Andreottiego. Przewiduje się, że zakończenie debaty i końcowe głosowanie odbędzie się w środę.

W ubiegłym tygodniu program nowego rządu uzyskał aprobatę Senatu. (PAP)

W 60 rocznicę urodzin E. Paukszty

Serdeczne życzenia i uznanie dla pisarza — jubilata

Róże, gerbery, goździki, gladiole. Kwiaty wypełniają Kujawskiej w Poznaniu. 60 rocznica urodzin Eugeniusza Paukszty. 9 sierpnia 1976 r.

Wywiad G. Forda

W opublikowanym w poniedziałek wywiadzie dla agencji Associated Press prezydent G. Ford wyraził nadzieję, że w stosunkowo niedalekiej przyszłości dojdzie do zawarcia nowego porozumienia z ZSRR o ograniczeniu uzbrojenia strategicznego, czyli tzw. SALT II. Stwierdził on, że w rokowaniach na ten temat istnieją jeszcze pewne niełatwe problemy do rozwiązania, ale rozbicie między stronami ulegając stopniowo zmniejszeniu.

Prezydent wyraził opinię, że w 1977 roku można będzie osiągnąć postęp w sprawie rozwiązania problemu bliskowschodniego, ale jakieś szersze posunięcia w tym kierunku są w chwili obecnej bardzo utrudnione ze względu na sytuację w Libanie. Oświadczył też, że jego administracja nie zamierza angażować się w wewnętrzne sprawy Libanu, gdyż mogłoby to wciągnąć USA „w sytuację przypominającą Wietnam”.

Zapowiedział, że jeśli zostanie w listopadzie ponownie wybrany, to jego polityka zagraniczna zmierzać będzie m. in. do osiągnięcia porozumień zarówno w sprawie ograniczenia uzbrojenia strategicznego, jak i wzajemnej redukcji sił zbrojnych w Europie. Jednocześnie dążyć będzie do umocnienia NATO i innych sojuszy militarnych USA. (PAP)

Z udziałem naukowców polonijnych

Zjazd Polskiego Towarzystwa Lekarskiego rozpoczął obrady w Warszawie

Nadanie doktoratów honoris causa

W sali „Warszawskiej” Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie rozpoczął się wczoraj międzynarodowy zjazd Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, który zorganizowany został przez PTL, Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej oraz towarzystwo „Polonia” z okazji 200-lecia powołania w naszym kraju „Komisji nad szpitalami w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim”. Jak wiadomo, wielka reforma społeczna w XVIII-wiecznej Polsce oznaczała — mówiąc językiem współczesnym — utworzenie pierwszego w Europie ministerstwa zdrowia i opieki społecznej.

Wraz z przedstawicielami nauk medycznych z kraju, uczestnikami warszawskiego spotkania jest stu lekarzy polskiego pochodzenia z 14 krajów wszystkich kontynentów. Są wśród nich laureaci wielu międzynarodowych nagród, autorzy prac naukowych, wybitni teoretycy i praktycy, aktywni działacze polonijni. Przybyli m. in. dr Władysław Cebulski — prezes Związku Lekarzy Polskich w USA, prof. dr. Jarosław Czekalowski, — specjalista z zakresu wirusologii z Wielkiej Bryta-

ni, prof. Tadeusz S. Danowski — wykładowca endokrynologii i diabetologii na Uniwersytecie w Pittsburgu w USA, dr Francis Kozłowski — dyrektor medycyny polskiej go domu starców w Montrealu, w Kanadzie, prof. Bożena Surawicz — profesor uniwersytetu w Lexington w USA, kierownik kliniki kardiologicznej i ekspert rządowy d/s medycyny.

Bogaty i różnorodny jest program tego spotkania. W czasie tygodniowego pobytu, najpierw w Warszawie, a następnie w Krakowie, jego uczestnicy omówią kilka ważnych zagadnień współczesnej medycyny, m. in. problem odpowiedzialnego przygotowania kadr medycznych. Polscy specjaliści podzielić się swymi doświadczeniami i przedstawia osiągnięcia polskiej szkoły rehabilitacji. Przewidziano także zwiedzenie znanych ośrodków rehabilitacyjnych w Konstancinie koło Warszawy i Reptach Śląskich. Jak pisał wczoraj prezes Polskiego Towarzystwa Lekarskiego — prof. Józef Towpiak, obecny zjazd przyczyni się do wymiany wiedzy i doświadczeń, jest również okazją do odnowienia i wzmocnienia więzi intelektualnych i uczu-

ciowych lekarzy polonijnych z krajem ich przodków.

Pierwszego dnia obrad przypomniamy został na sesji plenarnej wkład Polaków do rozwoju nauk biomedycznych. Dwóm uczestnikom zjazdu: prof. Janowi Oszackiemu, wybitnemu chirurgowi, b. rektorowi krakowskiej Akademii Medycznej i dr. Aleksandrowi Rytłowi, wieloletniemu działaczowi Związku Lekarzy Polskich w USA — senat Akademii Medycznej w Warszawie nadał na uroczystym posiedzeniu godność doktorów honoris causa. (PAP)

Wystawa w Delhi

Współpraca krajów socjalistycznych z rozwijającymi się

Prezydent Indii — Fakhruddin Ali Ahmed otworzył w poniedziałek w Delhi wystawę fotograficzną poświęconą współpracy krajów socjalistycznych z państwami niezaangażowanymi. W wystawie uczestniczą: Polska, ZSRR, Bułgaria, Czechosłowacja, Kuba, NRD, Mongolia, Węgry i Wietnam. Fotografiami pokazują niektóre z około 3000 obiektów przemysłowych i innych zbudowanych lub właśnie wznoszonych przy pomocy krajów socjalistycznych w państwach rozwijających się, a także ilustrują współpracę na polu nauki, oświaty i kultury. Specjalną część wystawy poświęcono Wietnamowi. Pokazano jego zwycięską walkę wyzwoleńczą i pomoc krajów socjalistycznych. (PAP)

„Luna-24” na orbicie

O godz. 16.04 czasu warszawskiego z terytorium Związku Radzieckiego wystrzelono wczoraj stację automatyczną „Luna-24”. Jej głównym celem jest kontynuowanie badań naukowych powierzchni Księżyca i przestrzeni wokół srebrnego globu.

M. Stael u premiera Grecji

Przewodniczący Rady EWG, minister spraw zagranicznych Holandii, Max van der Stoep, przebywający od piątku z wizytą oficjalną w Grecji, został wczoraj przyjęty przez premiera Grecji, Konstantinosa Karamanlisa. Podczas rozmowy poruszono m. in. sprawę przystąpienia Grecji do Wspólnoty Rynku oraz problem szelfu kontynentalnego na Morzu Egejskim, który doprowadził do kryzysu w stosunkach grecko-tureckich.

Aresztowanie komunisty

W poniedziałek, w Bilbao, został aresztowany przywódca baskijskiej partii komunistycznej, Zanon Ormazabal, w kilka dni po zwolnieniu go z więzienia na mocy amnestii.

Bankructwo dużej firmy w RFN

W RFN bankructwo ogłosiło trzecie z kolei największe przed-

siębiorstwo handlu detalicznego, hamburska firma „Mehr Wert”. Bankructwo tego wielkiego towarzystwa akcyjnego wywołało niepokój w mniejszych przedsiębiorstwach. Jak donosi poniedziałkowa prasa RFN, firma „Mehr Wert” miała przeszło 3 000 dostawców, którym obecnie grozi płaćta.

Grad jak gołębie jaja

Wyjątkowo wielki grad spadł w poniedziałek we francuskim departamencie Rhone. W ciągu 15 minut grad wielkości gołębiego jaja zniszczył plantacje winorośli oraz postrzącał liście z drzew, powybił szyby w oknach wielu domów; wystąpiły też uszkodzenia w łączności telefonicznej.

krótko

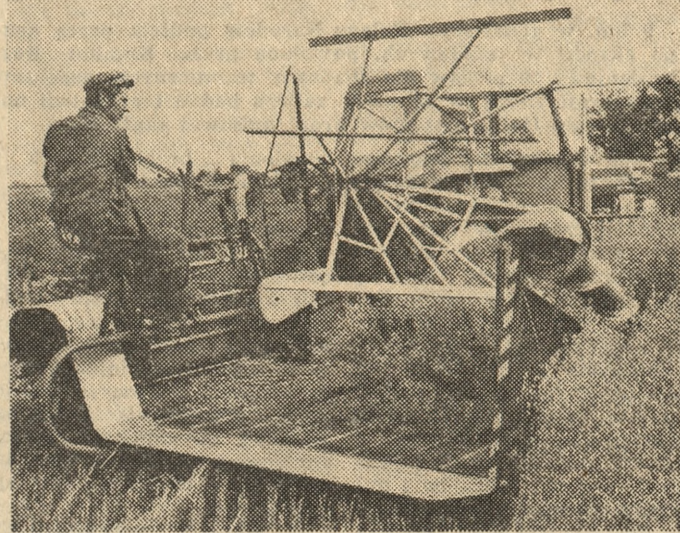
tamencie Rhone. W ciągu 15 minut grad wielkości gołębiego jaja zniszczył plantacje winorośli oraz postrzącał liście z drzew, powybił szyby w oknach wielu domów; wystąpiły też uszkodzenia w łączności telefonicznej.

Pociąg wykołcił się na moście

Na Filipinach, co najmniej 7 osób poniosło śmierć, a 31 zostało rannych w wyniku wykołczenia się pociągu na moście rzecznym około 240 km na południowy wschód od Manili. Przypuszcza się, że liczba śmiertelnych ofiar

Żniwa w Wielkopolsce

Nic nie uronić z plonów



Każdą chwilę pogody wykorzystywano ubiegłej soboty i niedzieli, aby kontynuować na polach Wielkopolski prace żniwne: koszenie zbóż — coraz częściej przy pomocy kombajnów, zbiór słomy i podorywki.

Nadal są kłopoty z opróżnieniem zablokowanych rzepakiem magazynów PZZ i GS. Brak wagonów utrudnia terminową wysyłkę rzepaku do innych województw, które dysponują jeszcze mocą przerobową w suszarniach. Z tych powodów przed punktami skupu wydłużają się kolejki do stawów, którzy muszą nie-raz po kilkanaście godzin czekać na przyjęcie rzepaku i zbóż. Szczególnie duże kłopoty mają z tym województwa poznańskie i pilskie, w których skupiono w tym roku nadszpeczające duże ilości rzepaku zebranego ze względu na pogodę w spóźnionym terminie.

A oto wiadomości z poszczególnych województw.

Kaliskie: żniwa dobiegają końca, skoszono 85 proc. powierzchni zbóż, trwają dostawy ziarna do magazynów PZZ i GS. Na uprzątniętych ze zbóż polach w większości dokonano podorywek, zasiano także 31 200 ha poplonów.

(par)

Konińskie: kilka gmin zakończyło koszenie żyta, pozostało jeszcze na ten tydzień około 1000 ha. Pszenica ozima jest skoszona w 60 proc., jary w 20 proc., jęczmień jary w 55 proc., owies w 50 proc., mieszanki zbożowe w 70 proc. Po plonach obsiano 60 procent powierzchni.

(woj)

Leszczyńskie: skoszono 70 proc. zbóż, z czego zebrano z pół 40 proc. Podorywki minęły półmetek, przekroczono znacznie plan zasiewu poplonów ścierniskowych. Sprawy przebiegają orki pod rzepak, zwłaszcza w RSP Debiec Nowy i Stodzinie Koni w Racocie. (tt)

Pilskie: kosi się nadal, zwia-

jest większa, ponieważ wielu pasażerów wyskoczyło z zawieszonych na moście wagonów do rzeki.

Tajemnicza epidemia

W wyniku tajemniczej epidemii, w niedzielę zmarli w Filadelfii dwie dalsze osoby. Tym samym liczba jej śmiertelnych ofiar podniosła się nieoficjalnie do 27 osób; 127 chorych przebywa w szpitalach. Lekarze obawiają się, że choroba będzie się nadal rozprzestrzeniać, ponieważ, jak dotąd nie udało się ustalić jej przyczyn.

Ofiary tajfunu

Tajfun „Billie”, który przeszedł w niedzielę nad wodami przybrzeżnymi wzdłuż Wysp Japońskich z szybkością 180 km/godz., spowodował śmierć 41 osób, w tym 17 dzieci. 16 osób uważa się za zaginione.

Katastrofa samolotu

W prowincji Kadyks, w południowej Hiszpanii, rozbił się w górach samolot transportowy typu „DC-4”, należący do hiszpańskiego lotnictwa wojskowego. Biłans ofiar katastrofy: 11 osób zabitych i 21 rannych. Wszczęto dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy.

Zmierzone także w Krakowie

Kolejne trzęsienie ziemi w Chinach

Japońska służba sejsmologiczna podała, że epicentrum trzęsienia ziemi, które było wyraźnie odczuwalne wczoraj rano w Pekinie, znajdowało się w północnych Chinach, przypuszczalnie w rejonie Tangszan, 160 km na wschód od stolicy ChRL. Trwało ono kilka minut. Japońskie obserwatorium określiło się wstrząsu na 7,4 stopni w skali Richtera.

☆ Obserwatorium stacji sejsmologicznej Zakładu Geofizyki PAN na Wawelu zarejestrowało na swoich urządzeniach — trzęsienie ziemi w Chinach. Nastąpiło ono według naszego czasu — 8 bm. o godz. 23.41, tzn. wczoraj rankiem według czasu miejscowego. Siła wstrząsu (za notowaną w Krakowie po bez mała 11 minutach) wynosiła 5,7 w skali Richtera, co sejsmologzy zaliczają do trzęsień „średnio-silnych”. Centrum tych drgań sejsmicznych znajdowało się w odległości około 7400 km od Krakowa. (PAP)

W Szopienicach

Śmigłowiec pomógł budowlanym

W Hucie Metali Nieżelaznych „Szopienice”, w nowo budowanym zakładzie przetwórstwa miedzi, przeprowadzona została wczoraj śmiała i trudna operacja techniczna. Ekipa specjalistów z bazy śmigłowców „Instal-Nasielsk” przy użyciu śmigłowców Mi-6 A zmontowała wewnątrz olbrzymiej hali produkcyjnej elementy dwóch stalowych kominów, ważące po około 5 ton każdy. Cała operacja przeprowadzona została w ciągu kilku godzin, podczas gdy przy tradycyjnych metodach montaż takich kominów trwałby około miesiąca. Budowniczowie zakładu przetwórstwa miedzi w Szopienicach będą mogli dzięki temu przyspieszyć przekazanie do eksploatacji tej ważnej dla gospodarki inwestycji naszej „kolorowej” metalurgii.

Genewskie negocjacje nad propozycją Związku Radzieckiego

9 bm. w genewskim Pałacu Narodów podjęła pracę grupa ekspertów rządowych, powołana przez Komitet Rozbrojeniowy 30 państw dla zbadania technicznych aspektów propozycji ZSRR w sprawie zakazu badań i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady.

Grupa ekspertów desygnowanych przez państwa dysponujące wysokim potencjałem technologicznym, w tym również przez Polskę, ma w szczególności zbadać sprawę rozszerzenia sfery rozbrojenia na nowe, nie objęte jeszcze negocjacjami, dziedziny.

Zgłoszona przez ZSRR w roku ubiegłym na forum ONZ doniosła propozycja, zawarcia międzynarodowego układu w sprawie zakazu badań i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, została ponownie podjęta przez sekretarza generalnego KC KPZR — Leonida Breżniewa na XXV Zjeździe KPZR oraz na Konferencji Partii Komunistycznych i Robotniczych w Berlinie.

Wywołała ona szerokie zainteresowanie międzynarodowe i była już przedmiotem wstępnych prac genewskiego komitetu rozbrojeniowego na jego sesjach ubiegłorocznej i wiosennej w roku bieżącym. Została też oceniona przez delegatów wielu państw jako jedna z najbardziej dalekosiężnych i doniosłych inicjatyw, mających na celu powstrzymanie technologicznego wyścigu zbrojeń.

Podkreśla się w szczególności, że propozycja radziecka zakłada podjęcie istotnego kroku w celu powstrzymania i załagodzenia technologicznego wyścigu zbrojeń w momencie, kiedy posunięcia takiego nie utrudniają — jak np. w przypadku broni jądrowej lub chemicznej — wprowadzono już w skład uzbrojenia wojsk rodzaje i systemy broni. Stąd też delegaci wielu państw występują na forum komitetu rozbrojeniowego za jak najszybszym sfinalizowaniem tego układu, który miałby donieść znaczenie dla utrwalenia bezpieczeństwa i pokoju światowego.

Kara dożywocia za zbrodnie wojenne

W poniedziałek sąd w stolicy NRD skazał 61-letniego Herberta Drabantę, byłego funkcjonariusza hitlerowskiej służby bezpieczeństwa, na karę dożywotniego więzienia za zamordowanie podczas II wojny światowej co najmniej 4400 obywateli radzieckich. (PAP)

Telefony gongosza

Podczas próby uruchamiania motocykla na ul. Dzierżyńskiego w Poznaniu Jan P. nie zdołał wskoczyć na siodełko, na skutek czego upadł na jezdnię i doznał złamania nóg.

Tragiczny wypadek zdarzył się wczoraj w Spławiu w woj. leszczyńskim. Podczas przewożenia zboża z pola, obunóżnie się snopków spowodowało, że jadący na wozie Józef K. spadł wraz z nim między konie. Te splosnęły się, na skutek czego Józef K. zginął przebiehany przez wóz.

Na prostym odcinku drogi w Kłodawie zdarzył się dwójka motocykliści. Roman W., który odniósł obrażenia, przebywa w szpitalu w Kole.

W Kłajczynie w woj. poznańskim przewrócił się na prostym odcinku drogi motocykl. Pasażer Marek W. odniósł obrażenia i przebiehany został do szpitala w Szamotułach. (b)

LOGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane, tylko na południowym zachodzie przejściowo duże z przelotnymi opadami lub burzami. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 20 do 25 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (3-7 m/sek.) zmienne z przewagą północnych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

o prowokacji na granicy NRD — RFN

Nawiązując do incydentu z 5 sierpnia br. w pobliżu przebiegu granicznego między NRD a RFN — Hirschberg, w czasie którego został śmiertelnie postrzelony obywatel włoski, Benito Corghi, dziennik „Neues Deutschland” w artykule redakcyjnym z 9 bm. pisze, że ten tragiczny spłot okoliczności jest obecnie wykorzystywany do prób usprawiedliwienia przez RFN nieustannych prowokacji na granicy państwowej między NRD a RFN i odwrócenia uwagi od ich przyczyn i sprawców.

Dziennik donosi, że w ostatnim czasie wzrosła liczba prowokacji na granicy NRD z RFN, które określa jako poważne naruszenie dokumentu końcowego KBWE. Politycy bońscy udzielają aprobaty wszystkim tym, którzy poprzez prowokacyjne działania na granicy państwowej NRD dążą do zepchnięcia Republiki Federalnej z drogi odprężenia i normalizacji stosunków z Niemiecką Republiką Demokratyczną — pisze „Neues Deutschland”. Ci, którzy propagują nieustannie rewizjonistyczną tezę, jakoby z punktu widzenia prawa międzynarodowego, granica między NRD a RFN nie była granicą państwa, lecz granicą „wewnętrzniemiecką” taką samą, jakie istnieją między krajami RFN, zachęcają do prowokacji granicznych, stawiają pod znakiem zapytania dalszy przebieg procesu odprężenia.

Przypadająca 9 sierpnia br. 5 rocznica wprowadzenia w Irlandii Północnej tzw. ustawodawstwa wyjątkowego, na mocy którego można interweniować bez wyroku sądowego obywateli podejrzanych o przynależność do IRA, była bezpośrednim powodem nowej fali rozruchów w tej prowincji.

W niedzielę w katolickiej dzielnicy Belfastu, odbyła się demonstracja na znak protestu przeciwko wspomnianemu ustawodawstwu, jak również obowiązującemu od marca br. rozporządzeniu pozbawiającemu aresztowanych działaczy IRA praw więźniów politycznych. Doszło do starcia między uczestnikami demonstracji a interweniującymi żońierzami brytyjskimi.

Wiceprzewodnicząca „Skrzydła tymczasowych” IRA, Moira Drumm, przemawiając na wiecu w Belfastie, zapowiedziała dalsze nasilenie akcji terrorystycznej ze strony bojówek IRA, jeśli odsiadującym wyrok członkom tej organizacji nie zostaną przywrócone prawa więźniów politycznych. Brytyjski minister ds. Irlandii Północnej, Mervyn Rees, kategorycznie odrzucił jednak tego rodzaju żądania.

W nocy z niedzieli na poniedziałek licząca około 30 osób grupa młodych mężczyzn obrzuciła kamieniami willę polityka katolickiego, przywódcy Irlandzkiej Socjaldemokratycznej Partii Pracy i posła do parlamentu brytyjskiego, Gerry Fitta, który od dawna deklarował się jako przeciwnik terrorystycznych metod walki stosowanych przez IRA.

Zaostrzenie sporu grecko-tureckiego

W niedzielę grecko-turecki spór o prawa do eksploatacji złóż ropy naftowej na Morzu Egejskim uległ dalszemu zaostrzeniu. W związku z kontynuacją poszukiwań ropy na tym morzu przez turecki statek oceanograficzny „Sismik” Grecja postawiła jednostki marynarki wojennej i lotnictwa w stan pogotowia. Wszystkim oficerom wstrzymano przepustki. W niedzielę zebrał się rząd premiera Karamanlisa, aby omówić sytuację w związku z odrzuceniem przez Ankara protestu Aten przeciwko „pogwałceniu greckiego szelfu kontynentalnego” przez turecki statek oceanograficzny. Rząd turecki oświadczył, że

Tworzy się nowa jakość życia wsi

Wywiad z prof. dr. B. Gałęskim

W dniach od 9 do 13 sierpnia obraduje w Toruniu IV Światowy Kongres Socjologii Wsi. O problematyce tego wielkiego zgromadzenia uczonych z całego świata rozmawiamy z przewodniczącym polskiego Komitetu Organizacyjnego Kongresu — prof. dr. Bogusławem Gałęskim.

— Panie profesorze, współczesna wieś radziecka, amerykańska, indyjska, latynoamerykańska czy afrykańska — to przecież różne światy. Inne są tam struktury własnościowe, społeczne, formy gospodarowania i powiązania z resztą mieszkańców danego kraju. Czy więc nie obawia się pan, że na toruńskim spotkaniu trudno będzie znaleźć wspólny język i wspólne problemy interesujące wszystkich uczestników Kongresu?

— Nie ma takich obaw. To fakt, iż do Torunia przybyli socjologowie z aż 70 krajów, że reprezentują oni różne metodologie i zainteresowania badawcze, że w 21 sekcjach Kongresu omawiana będzie bardzo rozległa tematyka. Wszystkich przybyłych łączy jednak ogromna waga zagadnień, które będą

Nowe rozruchy w Irlandii Północnej

Przypadająca 9 sierpnia br. 5 rocznica wprowadzenia w Irlandii Północnej tzw. ustawodawstwa wyjątkowego, na mocy którego można interweniować bez wyroku sądowego obywateli podejrzanych o przynależność do IRA, była bezpośrednim powodem nowej fali rozruchów w tej prowincji.

W niedzielę w katolickiej dzielnicy Belfastu, odbyła się demonstracja na znak protestu przeciwko wspomnianemu ustawodawstwu, jak również obowiązującemu od marca br. rozporządzeniu pozbawiającemu aresztowanych działaczy IRA praw więźniów politycznych. Doszło do starcia między uczestnikami demonstracji a interweniującymi żońierzami brytyjskimi.

Wiceprzewodnicząca „Skrzydła tymczasowych” IRA, Moira Drumm, przemawiając na wiecu w Belfastie, zapowiedziała dalsze nasilenie akcji terrorystycznej ze strony bojówek IRA, jeśli odsiadującym wyrok członkom tej organizacji nie zostaną przywrócone prawa więźniów politycznych. Brytyjski minister ds. Irlandii Północnej, Mervyn Rees, kategorycznie odrzucił jednak tego rodzaju żądania.

W nocy z niedzieli na poniedziałek licząca około 30 osób grupa młodych mężczyzn obrzuciła kamieniami willę polityka katolickiego, przywódcy Irlandzkiej Socjaldemokratycznej Partii Pracy i posła do parlamentu brytyjskiego, Gerry Fitta, który od dawna deklarował się jako przeciwnik terrorystycznych metod walki stosowanych przez IRA.

przedmiotem referatów i dyskusji. Nie zapominajmy, że nasza planeta, mimo postępów urbanizacji i industrializacji jest jeszcze i na długo pozostanie — mówiąc globalnie — „wielką wsią”. Dotyczy to przede wszystkim krajów Trzeciego Świata.

— Czy więc na sprawach tych właśnie krajów skupi się przede wszystkim uwaga uczestników Kongresu?

— Niewątpliwie, choć nie można poważnie myśleć o rozwiązywaniu problemów społecznych wiejskich w tych krajach bez wnikliwego rozpatrzenia złych i dobrych doświadczeń innych krajów o wyższym stopniu rozwoju. Skuteczne działania i mądre kształtowanie przyszłego rozwoju wsi i produkcji rolnej na całym świecie nie może się obejść bez głębokiej analizy zmian, jakie już nastąpiły, stanu obecnego i wizji przyszłości.

Temu właśnie zasadniczemu celowi podporządkowana jest wiodąca tematyka Kongresu, który odbywać się będzie pod hasłem „Kompleksowy rozwój zasobów ludzkich i naturalnych: wkład socjologii wsi”.

— Czy można to hasło rozszerzyć? Co się za tym sformułowaniem kryje?

— Dalszy rozwój wsi i przysię jej przemiany uwarunkowane są wieloma czynnikami, zróżnicowanymi zresztą ogromnie zależnie od kontynentu, kraju, jego struktury społecznej, ustroju politycznego osiągniętego stopnia rozwoju ekonomicznego, sytuacji demograficznej, tradycji, a nawet wierzeń religijnych. Wśród

tych czynników oczywiście kluczową rolę odgrywa ustrój społeczno-polityczny, ale i innych nie można lekceważyć.

— Jaka będzie pana zdaniem — przyszłość społeczności wiejskich w takich krajach, jak nasz?

— Jedną z sekcji, która obradować będzie w Toruniu pod przewodnictwem prof. Mendrasa z Francji zajmie się tym właśnie kompleksem zagadnień. Chciałbym przypomnieć, że w ostatnich latach w 16 krajach Europy prowadzono badania porównawcze, które stanowiące będą m. in. podstawę obrad nad przyszłością społeczności wiejskich w krajach uprzemysłowionych.

Należałem wraz z prof. Mendrasem do inicjatorów i kierowników tych badań. Polskie doświadczenia mogą tu być szczególnie interesujące dla zagranicznych kolegów. Objęliśmy bowiem badaniami cztery typy wsi, a więc wsie pozostałe pod silnym wpływem przemysłu, wsie rozwijające się szczególnie intensywnie produkcją rolną, wsie rozwijające się pod wpływem turystyki oraz wsie podupadłe.

— Czego należy oczekiwać od obrad Kongresu?

— Sądzę, że wyniki Kongresu pozwolą nie tylko uświadomić sobie w jakim kierunku powinny rozwijać się dalsze badania socjologii wsi i dyscyplin pokrewnych, ale dostarczą również wiele cennego materiału do przemysłu zarówno dla naukowców, jak i — co może być ważniejsze — dla rządowego i społecznego planowania strategii rozwoju wsi współczesnej. Chodzi przecież o to, aby planowanie to uwzględniło dobrze pojęte interesy ekonomiczne, a zarazem dążyło do stworzenia nowej jakości życia wsi, aby praca rolnika dawała mu nie tylko środki utrzymania, ale i osobistą satysfakcję. (PAI)

Cukier jest — cukru brak?

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami nienormalnego zjawiska. Dzień w dzień, zwłaszcza wcześniej rano i po południu, przed sklepami spożywczymi ustawiają się długie kolejki po cukier. Wszyscy stoją po ten sam artykuł, ale niestety, nie wszystkich nazwać można tak samo, tzn. normalnymi klientami. Są bowiem wśród nich tacy, którym rzeczywiście cukru zabrakło i którzy potrzebują dla zaspokojenia bieżących, niezbędnych potrzeb 1 kg — 2 kg. Ale obok nich stoją w kolejce i tacy, którzy byli w niej już wczoraj, przedwczoraj, którzy prawdopodobnie przyjdą jeszcze kilka razy dziś lub jutro po następny kilogram, by w sumie kupić 10, 15, a może i 20 kg cukru. Na pewno wśród tych ostatnich nie wszyscy są spekulantami. Po prostu opanowała ich psychoza robienia zapasów. Zapasów kosztem innych, kosztem tych, którzy — nie mają czasu wystawać w kolejkach — często muszą zrezygnować z koniecznego zakupu.

Powstaje pytanie: czy to nienormalne zjawisko jest wynikiem zmniejszonych dostaw cukru z magazynów? Z całą stanowczością trzeba odpowiedzieć — nie. Otóż o ile w ciągu 7 pierwszych miesięcy ub. roku dostarczono do sklepów 603 000 ton cukru, to w tym samym czasie br. 636 000 ton. W czerwcu i lipcu ub. roku sklepy otrzymały z magazynów 225 000 ton tego artykułu, a w tych samych dwóch miesiącach br. 240 000 ton.

Jeśli jednak wytworzyła się sytuacja trudna i irytująca, to zawdzięczamy ją tylko i wyłącznie tym, którzy cukier wy-

kupują w nadmiarze. Jaka jest o tym opinia pracowników handlu? Oto wypowiedzi niektórych kierowników i sprzedawców sklepów spożywczych:

Helena Bazan, kierowniczka sklepu nr 27 w Warszawie: — Poprzednio, jeśli w jednym tygodniu otrzymywałam 1 tonę cukru, to sporo zostawało mi jeszcze na następny tydzień. Teraz dostaję tygodniowo prawie 2 razy więcej cukru — i momentalnie się rozchodzi. Wiele osób odchodzi bez towaru. Nie byłoby tego, gdyby niektórzy nie wychodzili po cukier kilka razy dziennie. Ciągłe widzę te same twarze.

Aleksandra Koń — p. o. kier. sklepu nr 38 w Rzeszowie: — Podczas gdy poprzednio tona cukru starczała nam na tydzień, albo i dłużej, a klienci czasami kupowali 25 kg, to teraz taka ilość poszłaby w ciągu 20 minut. Nic dziwnego — jest wielu takich, którzy po kilka razy potrafią wcisnąć się do jednej kolejki, potrafią się awanturować zarówno z klientem, jak i z ekspedientkami. Można też zaobserwować bardzo często wypadki „wypożyczania” sobie małych dzieci, których trzymanie na rękę uprawnia do zakupu poza kolejką...

Zofia Budzek — zastępca kierowniczka „Delikatesów” nr 455 w Szczecinie: — O godzinie 16 rozpoczynamy sprzedaż cukru. Otrzymałyśmy go 1 600 kg — do sprzedaży na trzy dni. Poprzednio starczało nam to w pełni, a nawet zostawały pewne ilości cukru. Teraz przy każdej sprzedaży widzimy twarze tych samych osób... Uważam, że wykupywaczy cukru powinno się bezwzględnie karać. (PAP)

Rosną dostawy owoców i warzyw

Nie można jeszcze mówić o pełnej obfitości na owocowym rynku, ale z każdym dniem sytuacja zmienia się na lepsze. Mamy już jabłka wcześniejszych odmian. Rozpoczyna się właśnie okres dużych dostaw popularnych papierówek, a w sprzedaży znajdują się także smaczne, upowszechniane w uprawie jabłko odmiany Close i są pierwsze śliwki — wielkoowocowe renklody. Zwiększa się również skup gruszek lipcówek.

W końcu tygodnia spodziewane są dostawy śliwek „ule na” — słodkich, soczystych, mile widzianych na rynku i poszukiwanych przez przetwórstwo. Wszystkich ucieszy więc niewątpliwie fakt, że śliwki w

Psychoza strachu w paryskim metrze

W ubiegłą niedzielę, wczesnym rankiem, doszło do tragicznego incydentu na stacji metra paryskiego, Trocadero, położonej w samym centrum miasta. Jak zeznali świadkowie, jeden z uzbrojonych cywilnych agentów strzegących bezpieczeństwa i porządku w metrze, 38-letni Claude Mandigou, zatrzymał dwóch pasażerów, aby sprawdzić czy mają ważne bilety. Wybuchła kłótnia i zdenerwowany kontroler wyciągnął z kieszeni rewolwer. Współpasażerowie, nie wiedząc, że Mandigou jest agentem metra, wezwali dwóch policjantów. Na ich widok Mandigou, z niewyjaśnionych przyczyn, otworzył ogień, zabijając 26-letniego Dominique La rose. Drugi policjant śmiertelnie ugodził Mandigou.

Incident ten nie byłby może wart odnotowania, gdyby nie fakt, iż odzwierciedla on psychozę strachu, jaka panuje w metrze paryskim. Tylko w ciągu ostatnich 12 miesięcy popełniono w wagonach metra oraz w autobusach ponad 1200 różnych rodzajów przestępstw.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczeiny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział pocztowy 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks nr 35029.

Pełniej wykorzystać dogodniejsze warunki

W aglomeracjach miejskich coraz więcej ludzi odczuwa potrzebę izolacji od ulicznego zgiełku. Marzy im się codzienny kontakt z przyrodą, a nie tylko sporadyczny. Ziszczeniem tych pragnień jest posiadanie domu ku z ogródkiem. Dla wielu własne cztery kąty, okolone choćby najniższym skrawkiem ziemi, są synonimem spokoju i szczęścia.

Od kilku lat, a wiąże się to z podniesieniem przez władze centralne rangi budownictwa jednorodzinnego, nabrało ono rozmachu. W miastach, głównie na ich obrzeżach, domki powstają, jak grzyby po deszczu. Dążeń do budowy własnych „czterech ścian” nie są w stanie zahamować rozmaite przeszkody, które wciąż jeszcze towarzyszą temu budownictwu. Wprawdzie ostatnio w zdecydowanej większości miast Wielkopolski nie brak terenów pod niskie budownictwo, jednak sama działka (najczęściej na obszarach nieuzbrojonych) problemu nie rozwiązuje. Wszak oprócz miejsca potrzebne są jeszcze — projekt, materiały budowlane oraz wykonawca.

Do niedawna z projektami bywało różnie, najczęściej źle. Dlatego to, co już wybudowano, nie zawsze można uznać za doskonałość architektoniczną. Powstało dużo potworków, które szpecą miejskie krajobrazy. W przeszłości bowiem ograniczone były możliwości wyboru takiego projektu, który w pełni zadowalałby użytkownika, a równocześnie nie postawiony na jego podstawie domek — doskonale harmonizował z miejską zabudową. Brano więc co było „pod ręką”, byle szybciej dotrzeć do upragnionego celu. Z czasem sytuacja ulegała pewnej poprawie. W katalogach projektów dla budownictwa jednorodzinnego zaczęły pojawiać się coraz wartościowsze propozycje, a ostatnio zapowiedziano nowy katalog, akceptowany przez centralne władze spółdzielczości mieszkaniowej. Na początek ukaże się 20 projektów, które uznano za dobre spopularyzowania. To już nie były jakieś osiągnięcia, tym bardziej, że awizowane są dalsze projekty.

Budowa „na żywioł”, jaka ongiś cechowała budownictwo jednorodzinne, dokonała także spustoszeń na wielu miejskich terenach. Większość kolonii domków powstała bowiem bez uwzględnienia planu kompleksowego zagospodarowania danego obszaru. Brak ogólnej koncepcji doprowadził do chaotycznej zabudowy wielu terenów już bez możliwości naprawienia tych błędów. Na szczęście od dość dawna władze urbanistyczno-architektoniczne skutecznie bronią przed stawianiem byle gdzie i byle jak. Coraz częściej zwraca się też uwagę na należyte wkomponowanie osiedli domków jednorodzinnych w organizm miejski.

Sprawy te usankcjonowała ostatecznie czerwcową uchwałą Rady Ministrów dotycząca rozwoju budownictwa jednorodzinnego w latach 1976 — 1980. Precyzuje ona jednoznacznie także konieczność uwzględniania w ogólnych planach przestrzennego rozwoju miast — niskiej zabudowy. Niezmiennie to ważny element w całości kształtowania dalszego rozwoju miast — niskiej zabudowy. Zważywszy, że każdego roku wzrasta nie tylko liczba budowanych domów wielorodzinnych (przede wszystkim osiedli), lecz także jednorodzinnych. Koniecznością więc stało się zahamowanie bezplanowego rozwoju niskiego budownictwa.

Dotychczas w budownictwie jednorodzinym przewagę ma indywidualne nad spółdzielcze. Wciąż jeszcze spółdzielnie mieszkaniowe — inwestorzy osiedli i domów

wielorodzinnych. — niską zabudowę traktują jak „piąte koło u wozu”. Tylko w niektórych miastach Wielkopolski forma spółdzielczego budownictwa jednorodzinnego ma swoje tradycje. W Poznaniu w takim systemie powstało już kilka osiedli. Aktualnie w rozbudowie znajduje się na Ławicy jedno z największych osiedli, którego inwestorem jest Spółdzielcze Zrzeszenie Budowy Domów Jednorodzinnych „Ławica”.

W krajowym programie budownictwa mieszkaniowego na lata 1976 — 1980 zabudowa jednorodzinna ma odegrać nie małą rolę. W tej formie budowy kryją się też największe rezerwy i możliwości zwiększenia w ogóle liczby mieszkań. W obecnym pięciu letnim zakładzie się, że budownictwo jednorodzinne, w porównaniu z latami 1971 — 1975 wzrośnie o około 35 procent (w przybliżeniu o 100 000 mieszkań). Nadanie właściwej rangi temu budownictwu powinno jednak spowodować nie tylko jego rozwój, lecz także skrócenie drogi od założeń do realizacji.

Dla usprawnienia budowy domków liczy się też na większe zainteresowanie tym budownictwem spółdzielczości mieszkaniowej. W porównaniu z indywidualnym — spółdzielcze znajduje się przecież w korzystniejszej sytuacji, zwłaszcza w tych spółdzielniach mieszkaniowych, które posiadają własne zakłady budowlano-remontowe. Niebagatelną też w tym przypadku sprawą jest to, że wszelkie trudności związane z wykupem terenów, zgromadzeniem materiałów budowlanych, zapewnieniem wykonawstwa przejmują na siebie zarządy spółdzielni.

Począwszy od tego roku spółdzielnie mieszkaniowe już się nie wymigają od włączenia do swoich planów niskiego budownictwa. Sprawa jest bowiem przesądzona i teraz tylko potrzebna jest inicjatywa oraz konsekwentna realizacja zadań postawionych przed spółdzielczością. Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, która nie rozpoczyna „od zera”, bowiem

w jej dorobku nie brak spółdzielczych kolonii domków jednorodzinnych, w obecnym 5-leciu znacznie powiększy zakres działalności w tej dziedzinie. Podległe jej spółdzielnie w województwie poznańskim, a także Zakład Budowlano-Remontowy w Poznaniu — w latach 1976 — 1980 mają wybudować trzykrotnie więcej, niż w poprzednim 5-leciu. Zamiast więc 505 domków, które powstały w latach 1971 — 1975, do roku 1980 ma stanąć około 1500. Wszakże nie tylko liczba, lecz i jakość ma decydować o wykonaniu tych zadań.

Spółdzielczość mieszkaniowa województwa poznańskiego jest dobrze przygotowana do budowy domków jednorodzinnych także pod względem ich wartości architektonicznych. Autorami wielu osiedli, oryginalnych w formie i kształcie, są projektanci z poznańskiego „Inwestprojektu”. Pierwsze, jeszcze w tym roku do budowy osiedli domków przystąpią spółdzielnie w Śreńcu i we Wrześni. W Poznaniu pod to budownictwo wyznaczono już także sporo terenów, m. in. w Piątkowie, w pobliżu wznieszonego osiedla im. M. Kopernika oraz w Smochowicach.

Prezes Wojewódzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Poznaniu — Tadeusz Skubiszynski, zdaje sobie sprawę, że dla pełnej realizacji zwiększonych zadań trzeba będzie tradycyjne metody budowania domków zastąpić bardziej nowoczesnymi, sprawniejszymi. Już teraz też Zakład Budowlano-Remontowy WSM w Poznaniu przygotowuje się do uruchomienia wytwórni elementów prefabrykowanych. Tylko ten system gwarantuje wzrost spółdzielczego budownictwa jednorodzinnego.

Można jeszcze życzyć, aby budującym indywidualnie również w większym niż dotychczas zakresie udostępnić zdobyte postępy techniczne w budownictwie. Jest to bowiem jedyna szansa szybkiego budowania, tym samym spełnienia wielu marzeń o posiadaniu własnego domu z ogródkiem.

ANNA SIEKIERSKA



Fot. — Archiwum

Ofiarność i zaangażowanie nie potrzebne są na co dzień, w każdym podejmowanym działaniu. To gwarancja dobrego jego rezultatu, a jednocześnie pewności, że robi się coś najlepiej jak się umie. Doping to również do stałego podnoszenia wymagań wobec siebie, by jeszcze lepiej wywiązywać się ze swoich zadań.

Staram się wykorzystywać wszystkie umiejętności i wykręcać najwięcej energii dla stałego poprawiania wyników roboty. Trzeba chcieć należeć do najlepiej pracujących, nie

Z DOBRYCH NAJLEPSI

Codzienna ofiarność

rząc oczywiście siły na zamiary. To bardzo pomaga, zwłaszcza w takiej pracy jak moja, kiedy niemal codziennie wykonuje się co innego — krótkie serie wyposażenia wagonów kolejowych i prototypy nowych rozwiązań jego konstrukcji. Bardzo liczą się więc umiejętności. Tym bardziej, iż mała składowa Grodziska Fabryka Wyposażenia Wagonów kooperuje z takimi potentatami, jak HCP czy „Pafawag” — raz realizuje zamówienia eksportowe.

Wszyscy stawiają wobec naszej produkcji wysokie wymagania. Nie można sobie pozwolić na jakieś, najmniejsze choćby, niedopracowanie wyrobu, bo jego jakość jest dokładnie badana. Wymagana jest precyzja i rzetelność. Oczywiście, że to już nie te czasy, gdy trzeba było pracować prymitywnymi maszynami w trudnych warunkach, bo teraz mamy wiele nowoczesnych urządzeń, lecz

od rąk obsługujących je bardzo dużo zależy.

A że moje ręce potrafią sporo, świadczą uzyskiwane wyniki, tak pod względem ilości, jak i jakości. Wiedzą w fabryce, iż dla mnie nie ma rzeczy nie do zrobienia. Przydają się blisko 25-letnie doświadczenia zawodowe, którymi służę też młodszym kolegom.

Mam jeszcze jedną, osobistą satysfakcję. Od lat jestem honorowym dawcą krwi. Posiadam obecnie — oprócz złotej odznaki „Zasłużony honorowy dawca krwi” — miano najofiarniejszego w Poznańskim, gdyż mam na swym koncie najwięcej — 32 litry — oddanej krwi. Jestem dumny, że mogę w ten sposób ratować zdrowie i życie innym.

Mówił: EDMUND SŁOCIŃSKI — ślusarz w Grodziskiej Fabryce Wyposażenia Wagonów „Grodzisk” w Zdroju (woj. poznański). (bop)

Praca szuka człowieka

Aby dzielić, trzeba mnożyć

O gromny wysiłek inwestycyjny pierwszej połowy lat siedemdziesiątych dał — oprócz zasadniczego odnowienia bazy maszynowej przemysłu — realne podstawy do realizacji hasła: zapewnimy pełne zatrudnienie ludziom pracy w Polsce. Przypomnijmy, że hasło to wysunięto po 1970 roku jako antytezę lansowanych przez niektórych ekonomistów teorii o ograniczonym zatrudnieniu. Wbrew tym tendencjom stworzyliśmy nowe stanowiska pracy dla przeszło 1,8 mln osób wchodzących w wiek produkcyjny. Dzięki temu wysiłkowi — w przeciwnieństwie do sytuacji w wielu rozwiniętych krajach kapitalistycznych — nasze socjalistyczne państwo w sposób poglądowy wykazuje, że obywatel ma zapewniony byt. Że posiada życiową perspektywę. Że ma możliwość wykorzystania zdobytych kwalifikacji.

Tę prawdę należy z naciskiem przypominać szczególnie dziś na tle różnorodnych trudności, napotykanym w procesie dynamicznego rozwoju kraju. Nie zamykając oczu na doświadczenia nam wszystkim kłopoty, powinniśmy zawsze, w sposób obiektywny do-

strzegać nasze zdobycze, które stanowią zresztą gwarancję przezwyciężenia dzisiejszych niedostatków.

I tu warto zacytować mądrą maksymę wypowiedzianą przez jedną z robotnic podczas konsultacyjnych spotkań: ABY MOŻNA DZIELIĆ, TRZEBA NAJPIERW MNOŻYĆ. Oczywiście, chodzi o pomnażanie dóbr materialnych, o zwiększanie masy towarowej w sklepach — słowem o jak najbardziej wydajną pracę.

Pod tym względem obserwujemy u nas różne zjawiska: generalnie następuje wzrost produkcji, nadal utrzymuje się dynamika wzrostu wydajności pracy, ale jest także sporo przejawów rozluźnienia dyscypliny, zbyt dużej i nieusprawiedliwionej absencji, lekceważenia roboty. Tym zjawiskom należy wydać zdecydowaną walkę, utrudniając one bowiem poprawę zaopatrzenia rynku, prowadząc często do marnotrawstwa czasu i surowców, przez co godzą w interes każdego z nas.

Podejmując tę walkę, warto zastanowić się nad pewnymi warunkowaniami negatywnymi. Na pewno jedną z przyczyn jest łatwość znalezienia pracy. Przecież u nas prawie nie obserwuje się zjawiska jej poszukiwania (z wyjątkiem niektórych województw, gdzie zanotowano brak stanowisk roboczych dla kobiet — Ciechanowskie, Konieńskie, Krośnice, Piotrkowskie i Rzeszowskie). Przeciwnie: praca szuka człowieka. By nie być gołosłownym: w czerwcu było zarejestrowanych w kraju 2700 mężczyzn, ale wolnych miejsc pracy było dla nich aż 87900. Kobiety było zarejestrowanych 13700, ale czekało na nie 39900 stanowisk roboczych.

Oczywiście, nie wszędzie sytuacja jest jednakowa, ale też nikt dzisiaj nie jest „przywiązany do ziemi”, czy do określonego środowiska. Ludzie wędrują, zmieniają miejsce zamieszkania — często wędrują te oznaczają nadmierną i szkodliwą fluktuację w zatrudnieniu. Świadomość szans łatwego znalezienia etatu wpływa na nonszalancką postawę różnych „niebieskich ptaków” wobec przełożonych, na lekceważenie poleceń służbowych, wiąże się z opuszczaniem pracy pod byle pretekstem, z nadużywaniem alkoholu itp.

Ekonomiczna konieczność i obywatelska moralność nakazują podejmowanie zdecydowanych kroków dla likwidacji tego rodzaju postaw. Kto ma prowadzić walkę z tymi zjawiskami? — Administracja zakładów, odpowiedzialna za ich najwyższą sprawność i produktywność, wszyscy przełożeni i kierownicy, a szczególnie mistrzowie i brygadziści mający bezpośredni kontakt z pracownikami. Dalej — członkowie społeczni, wśród nich ogólni samorządy robotniczego i aktyw związków zawodowych. Szczególną rolę mają

jednak organizacje partyjne, które powinny stwarzać klimat polityczny potępienia dla ludzi łamiących dyscyplinę, bumelantów, pijaków, partaczy — ale jednocześnie najwyższego uznania dla ludzi pracujących dobrze, ofiarnie i z najwyższym kunsztem. Klimat troski o ich potrzeby produkcyjne i socjalne. Tylko takie bowiem wielostronne działanie sprzyjać będzie likwidacji zjawisk negatywnych, hamujących rozmach produkcji.

Przypomnieć trzeba tu starą prawdę: człowieka wychowuje się różnymi środkami. Kiedy trzeba — i karą, nawet najostrejszą. Ale jednostronne opieranie się w walce o dyscyplinę wyłącznie na sankcjach karnych nie przyniesie pożądanych rezultatów. Dlatego niezbędne jest wykorzystywanie bogatego zestawu metod humanizacji pracy, należytego kształtowania stosunków międzyludzkich, rzetelnego i sprawliwego wynagradzania za pracę. Przestrzegania jawności życia w dziedzinie awansów, premiowania pracowników itp. Przede wszystkim niezbędna jest szczerota w pracy z załogami, uczciwa informacja o zadaniach przedsiębiorstwa, ale też i o trudnościach, niepowodzeniach, o błędach popełnianych w organizowaniu produkcji i kierowaniu załogą. Jest to ważny czynnik demokracji zakładowej.

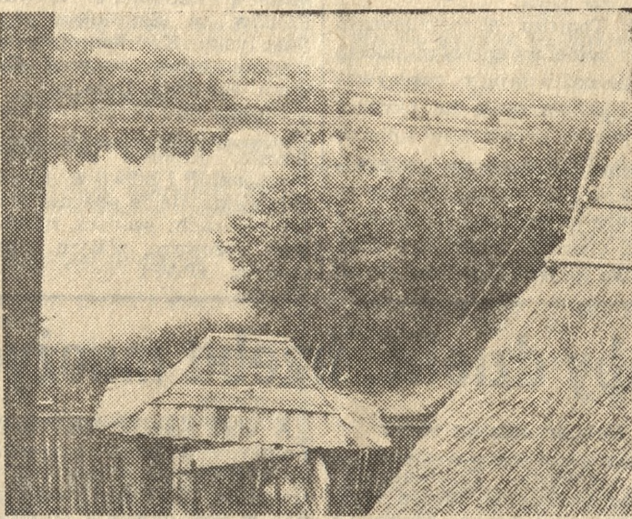
Kiedy mówimy o pełnym zatrudnieniu i wiążących się z tym problemach, nie możemy zapominać o jeszcze jednym przymiotniku: zatrudnienie powinno być racjonalne. Jest to warunek przyspieszenia produktywności wszystkich naszych zakładów, natomiast w skali poszczególnych przedsiębiorstw podstawowy czynnik stabilizacji załóg, zadowolenia z pracy, emocjonalnego związku z fabryką, stocznią, kopalnią czy hutą. Niestety, pod tym względem występuje w naszej gospodarce sporo negatywów. Przed paru laty Zespół Statystyczno-Socjologiczny Głównego Urzędu Statystycznego badał zgodność zatrudnienia ze zdobytymi kwalifikacjami robotników po raz pierwszy podejmujących pracę. Spośród absolwentów szkół o kierunku mechanicznym 12,2 proc. pracowało niezgodnie z wykształceniem, a spośród absolwentów szkół elektrycznych — aż 25,2 proc. Jeszcze gorzej było z technikami: 38 proc. techników-mechaników pracowało w innej specjalności, a elektrotechników aż 43,7 proc. trafiło do prac, nie odpowiadających ich wykształceniu. Zakład Planowania i Ekonomiki Kształcenia Instytutu Nauk Ekonomicznych UW ba-

Dokończenie na str. 4
JAN SAPLEWICZ

Zabytek z XIII wieku

W arnym poleceniu turyści zabytkiem kultury jest w województwie konińskim, odbudowany przed kilku laty, słózkowy gródek z drugiej połowy XII wieku. Leży niedaleko Włóczyna nad Jeziorem Kownackim, kilkanaście kilometrów od Słupcy.

Przed wiekami był strażnicą, zaś u jego podnóża, jak wykazały badania archeologiczne istniała kuźnia. Podobnych obiektów odkryto w okolicy więcej. Okoliczna ludność od lat przypisywała, niestety, ich powstanie wojskom napoleońskim.



Obecnie czynna jest w odbudowanych pomieszczeniach m. in. izba muzealna ze zbiorami wykopaliskami. Z najwyższej strażnicy można oglądać codziennie do godziny 17 okolicę poprzeczaną jeziorami. Nie bez znaczenia jest też cisza i mała liczba tu rystów. Otoczenie wymarzone dla sobotnio-niedzielnego wypoczynku.

Na zdjęciu górnym — widok na Jezioro Kownackie, u dołu — zrekonstruowany gródek. (woj)

Fot. — W. Plutowski

Wychowawcze oddziaływanie potrzebne na co dzień

Obok pozytywnych faktów, świadczących o zaangażowanej, obywatelskiej postawie młodych, dają znać o sobie zjawiska niepokojące, wywołujące potrzebę aktywnego przeciwdziałania, sygnalizujące konieczność aktywizacji pracy wychowawczej i zapobiegawczej, a jeśli trzeba — resocjalizacyjnej. Statystyka stwierdza, że na każdy tysiąc nieletnich — sześciu popełnia przestępstwa. Jest to wprawdzie tylko pewien margines, ale nie można nad tym przejść do porządku dziennego.

Przyczyny, które składają się na to, że nieletni styka się z przestępstwem, są różne. Nie raz w grę wchodzi cechy indywidualne, zbyt często jednak przyczyną są negatywne wpływy środowiska.

Ciągle jeszcze blisko 400 000 dzieci żyje w rodzinach, w których nadużywa się alkoholu i, jak się ocenia, 30 procent z nich wymaga szybkiej izolacji od tego środowiska. Kilkadziesiąt tysięcy dzieci „wychowuje się” w rodzinach prowadzących pasywny tryb życia. Około 20 000 młodych rocznie ucieka z domów rodzinnych. Nie rozwiązany jest też jeszcze skutecznie problem młodzieży nie pracującej i nie uczącej się. Choć osiągnięto już pewną poprawę — liczebność tej grupy ocenia się jeszcze na około 30 000 osób.

Stopień występowania związanych z tym ujemnych zjawisk jest zróżnicowany na poszczególnych obszarach. Dowód na to chociażby dokonana przez resort sprawiedliwości analiza przestępczości typu chuligańskiego w miastach wojewódzkich w zeszłym roku. W niektórych miastach np. Przemyślu i Tarnobrzegu — wskaźnik tej przestępczości (rozumianej szeroko, z uwzględnieniem kradzieży władczej) wyniósł 37 na 10 000 mieszkańców, a niewiele mniejszy był w Słupsku, Gorzowie Wlkp. i Ostrołęce. W innych ośrodkach miejskich — Lesznie, Krośnie, Białymostku i Pile — wskaźnik ten był prawie dwukrotnie niższy.

Wszystkie te dane są brane pod uwagę w prowadzonych obecnie pracach nad umocnieniem jednolitego frontu wychowawczego. W każdym województwie działa zespół koordynacyjny — z udziałem przedstawicieli oświaty, MO, sądownictwa, organizacji społecznych — który ustala wspólną koncepcję działania na danym terenie. Dąży się m. in. do wczesnego rozpoznawania sytuacji życiowej dzieci w poszczególnych rodzinach, by można było na czas podejmować kroki zaradcze. Rozwijają się najrozmaitsze formy wychowania przedszkolnego. Umocnia się wychowawczo-opiekunską rolę szkół.

Trwają resortowe prace nad projektem ustawy o ochronie nieletnich przed niedostosowaniem społecznym. Projekt ten — a były już różne warianty tego rodzaju aktu prawnego w ciągu ostatnich lat — zakłada m. in. utworzenie odpowiednich komisji na wszystkich szczeblach — do gminy włącznie.

W zamierzeniach resortu o-wideomagnetofon kasetowy

W Tomsku skonstruowano mały wideomagnetofon kasetowy, umożliwiający zapisywanie i odtwarzanie na ekranie telewizora programów kolorowych. Przy budowie przyrządu wykorzystano najnowsze osiągnięcia elektroniki, automatyki, elektromechaniki i wzornictwa przemysłowego. (PAP)

Aby dzielić, trzeba mnożyć

Dokończenie ze str. 3

dał „nastroje fluktuacyjne” wśród techników. Wśród tych, którzy mieli pracę zgodną z ich kwalifikacjami, 46 proc. odpowiedziało, że nie chce zmienić zakładu, natomiast ich kolegi, którzy pracowali na stażach, zdecydowali się na zmianę. Wśród tych, którzy nie mieli pracy, 46 proc. odpowiedziało, że nie chce zmienić zakładu, natomiast ich kolegi, którzy pracowali na stażach, zdecydowali się na zmianę. Wśród tych, którzy nie mieli pracy, 46 proc. odpowiedziało, że nie chce zmienić zakładu, natomiast ich kolegi, którzy pracowali na stażach, zdecydowali się na zmianę.

światy i wychowania na najbliższe pięć lat — na jednym z naczelnych miejsc stawia się zadania związane z wiaściwą organizacją czasu wolnego dzieci i młodzieży. Jest to zadanie naczelne — podkreśla się w resorcie — o wadze nie mniejszej niż reforma oświaty. (PAP)

Celnicy są czujni

Udaremniono przemysł dzieł sztuki

Pracownicy służby celnej zatrudnieni na przejściu granicznym w Kołbaskowie w woj. szczecińskim udaremnili wywóz zabytkowych XIX-wiecznych skrzypiec, które znaleziono u wyjeżdżającego do jednego z państw zachodnich Tadeusza P. Na tym samym przejściu granicznym u innego z „turystów” zatrzymał ostatnio zabytkowy, także XIX-wieczny obraz, a u kilku innych — stare leksykony.

Pracownicy szczecińskiego Urzędu Celnego udaremnili już w br. w Kołbaskowie oraz na innych przejściach granicznych kilkadziesiąt przemysłowych dzieł sztuki — rzeźb, obrazów, ikon i starodruków. (PAP)

Koncert na... dzwonach

Z miast europejskich, tylko Gdańsk ma aparaty do grania na... dzwonach. Instrument, o przepięknym brzmieniu tworzą 17 dzwonów Ratusza Głównego Miasta, których zespół napędzają sprężony jest ze specjalną aparaturą elektryczną. Uderzenia programowane są z klawiatury pulpitu sterowniczego. Z dzwonowego instrumentu płyną nad całym Gdańskiem dźwięki rot, mazurki Chopina, melodie gdańskie i kaszubskie. Koncerty gromadzą tłumy słuchaczy. (PAP)

Kolorowe płytki zamiast tynku

Produkcję poszukiwanych płytek ceramicznych, świetnie zastępujących tynki na budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej, rozpoczęły Zakłady Płytek Ceramicznych w Przysusze (woj. radomskie). Wkrótce tymi płytkami zostaną ozdobione elewacje domów w Szydłowcu i w Skarżysku Kamiennym, a następnie, także budynki Centrum Zdrowia Dziecka.

Elewacyjne płytki ceramiczne z Przysuszy są bardzo trwałe, odporne na różnice temperatur i łatwo zmywalne. Wytwarza się je obecnie w kilku kolorach: szarym, niebieskim, różowym, żółtym i brązowym. (PAP)

Aby dzielić, trzeba mnożyć

A więc jeszcze raz: rozmawianie z ludźmi, omawianie ich postawy na zebraniach, stała się koniecznością, ale i koniecznością, pomoc w pokonywaniu trudności — oto podstawowa metoda oddziaływania na załogi. W tych poczynaniach nie powinno również zabraknąć istniejących już w wielu naszych zakładach socjologów, psychologów, specjalistów o wykształceniu pedagogicznym. Ich warsztat naukowy, metody badania lokalnej opinii i prawidłowego wpływu na kształtowanie postaw powinny być włączone do arsenalu poczynających komitetów załadowych partii i dyrekcji. Dawno już bowiem minęły czasy niedoceniania lub lekceważenia w pracy politycznej nowoczesnych zasad naukowych. I w tej dziedzinie konieczny jest postęp i nowatorstwo — podobnie jak w sferze techniki i organizacji.

JAN SĄPLEWICZ

Nadzieja w młodzieży

W minioną niedzielę zakończyły się w Poznaniu pięćdziesiąte pierwsze wioślarskie mistrzostwa Polski. O podsumowanie tych trwających trzy dni zawodów poprosiliśmy prezesa Polskiego Związku Wioślarskiego — Arnolda Gonera — oraz sędziego wydziału PZW, absolwenta poznańskiej AWF — Ryszarda Kocha.

Arnold Gonera: „Rozegranie mistrzostw Polski w konkurencji wioślarskiej klubowej okazało się — wbrew twierdzeniom niektórych przeciwników — zamierzonym sukcesem. W zawodach uczestniczyło znacznie większe niż w poprzednich latach (przypominamy: 214 osad i ponad 580 zawodników i zawodniczek — przyp. red.)”. Mimo określonych trudności, starano się dobrać jak najlepszych partnerów do dotychczasowych „pewniaków”. Na ogół z dobrym skutkiem. Nie waham się nawet powiedzieć, że był to sukces wcześniej przyjętej koncepcji. Nie było już sytuacji, iż zdecydowanie górowali wyłącznie kadrowcy. Wśród seniorów drużynowo wygrali dość niespodziewanie Czarni Szczecin. Ich zwycięstwo było raczej niespodziewane. W kategorii seniorów nadal dominowały olimpijki, mimo na przykład dość wyraźnej porażki faworytów Ewy Ambrosiak w jedynkach.

Parę słów chciałbym poświęcić osadom poznańskim. Oto widac dalszy, znaczny postęp w grupie młodzieżowej 19-21 lat. A przecież to nas najbardziej interesuje w perspektywie następnej Olimpiady w roku 1980 w Moskwie. Wyrażam uznanie szkoleniowcom i działaczom poznańskim, życząc im, aby nadal pracowali tak efektywnie.”

Zapamiętajmy także prezesa PZW, co sądzi o nieudanych startach naszych wioślarzy w Montrealu. Oto jego wypowiedź: „Na wstępie polskich zawodników i zawodniczek w Montrealu patrzyliśmy niezwykle krytycznie. Ponieważ jednak wykonano obrzydliwie pracę podczas przygotowań do igrzysk, nie mając precedensu w dziejach wioślarskiej w naszym kraju, potrzeba gruntownej, spokojnej i bardzo rzeczowej analizy, która dałaby odpowiedź na pytanie: kiedy popełniono błąd? Wyjdzie mi się, że stało się to w ostatnich tygodniach przygotowań do Olimpiady. Przecież ósemka kobiet, która była drugą w Gruenau i omal nie wygrała tej konkurencji, nie zakwalifikowała się do finału w Montrealu. Podobnie niewytłumaczalny jest spadek formy w czwórce ze sternikiem. Mieliśmy szansę jeżeli nie na medal, to na punktowane miejsca. Wykorzystaliśmy tylko jedną. W dodatkowej osadzie, która zajęła szóste miejsce: dwójka Staniuk — Stelak nie mogła jeszcze znaleźć się w najlepszej formie. Stelak jestestnia ubiegłego roku chorował na żółtaczkę i miał zaległości treningowe.”

Ryszard Koch: „Również za największy sukces tegorocznych imprez uważam przeprowadzenie ich w konkurencji klubowej. To w przyszłości musi znaleźć się podniesienie przeciętnego poziomu wioślarskiego w Polsce. Coraz więcej dobrych zawodników powinno się pojawiać w przyszłościowo naj-”

Zwycięstwa poznańskich pływaków

Puchar Narodowego Powstania Słowackiego wywalczyła w Bojnach (CSRS) drużyna pływaków poznańskiego Lecha. Była ona zdecydowanie najlepszą ekipą spośród zespołów czechosłowackich i węgierskich, startujących w tej imprezie.

Zwycięzcy ostatnich konkurencji mityngu:

MEZCZYŹNI: 100 m st. grzbiet. — Zugał (Lech) 1.03,2; 100 m st. klas. — Smiglak (Lech) 1.11,2; 100 m st. dowol. — Pekara (Lech) 58,4; 200 m st. zmien. — Zugał (Lech) 2.22,8.

KOBIECY: 100 m st. grzbiet. — Wender (Lech) 1.13,6; 100 m st. klas. — Skrzypczak (Lech) 1.24,8; 100 m st. dowol. — Konecna (CSRS) 1.06,8 (trzęsienie miejsce — Marinkowska w czasie 1.09,3); 200 m st. zmien. — Duhoniewa (Słowacja Bojnica) 2.40,9.

Klasyfikacja zespołowa: 1. Lech Poznań 22,833 pkt., 2. Keckemet 18,935 pkt., 3. VZHK Ostrawa 15,733 pkt. (PAP)

x dalekopisem

Polscy hokeiści stoczyli słodki i ostatni swój pojedynek w rozgrywkach o Puchar „Thurn und Taxis” w RFN. Nasza narodowa drużyna musiała ciężko napracować się, aby odnieść zwycięstwo nad I-ligowym zespołem zachodniemieckim Vel Bad Nauheim. Polska pokonała występujących na własnym lodowisku rywali 3:1 (0:0, 2:1, 1:0).

Amerikanin Jimmy Connors awansował do finału turnieju tenisowego w North Conway (USA). Eksmistrz Wimbledonu pokonał w 1/2 finału gospodarza Wojciecha Fibaka — Jugosłowianina Zeljko Franulovica 6:7, 6:3, 6:1. W finale Connors spotkał się z Meksykaninem Ramirezem. W finale debiła Pecci (Paragwaj) i Cano (Argentyna) grać będą z Ramirezem i Gottfriedem.

Polska wycofała się z igrzysk inwalidów w Toronto

38-osobowa ekipa polska wycofała się z igrzysk inwalidów w Toronto na znak protestu przeciwko udziałowi w tej imprezie ekipy Republiki Południowej Afryki.

Ze startu zrezygnowały także drużyny Węgier, Kuby, Jugosławii, Indii, Jamajki, Kenii, Ugandy i Sudanu.

Warto dodać, że przed igrzyskami zgłoszony został wniosek w sprawie usunięcia RPA z szeregu Międzynarodowej Federacji Sportu Inwalidzkiego, ponieważ w organizacjach sportowych tego kraju prowadzona jest polityka segregacji rasowej. Wniosek wskutek opozycji krajów anglosaskich nie został przyjęty.

Fakt, że w igrzyskach bierze udział ekipa rasistowskiej Republiki Południowej Afryki wywołał protesty w Kanadzie. Władze Vanadyjskie cofnęły dotacje na tę imprezę. (PAP)

Remis rugbystów

W drugim swym spotkaniu we Lwowie, na turnieju o nagrodę gazety „Socjalistyczna Industrija” polscy rugbysta zremisowali z reprezentacją Ukrainy 16:16 (10:3). Dla polskiego zespołu punkty zdobyli: Kazimierz Olejniczak, Longin Ostaszewski i Bogdan Kruszynski — po 4 oraz Czesław Jagliński i Jerzy Jabłoński — po 2. W innych spotkaniach pierwsza reprezentacja ZSRR wygrała z młodzieżową drużyną ZSRR — 24:9 (10:0), a Rumunia pokonała CSRS 29:10 (16:0).

Po dwóch rundach w turnieju bez straty punktu prowadziła reprezentacja ZSRR i Rumunii.

Następny mecz polscy rugbysta rozegrają 11 bm. z młodzieżową reprezentacją ZSRR. (PAP)

Polacy bez zwycięstw w Sztokholmie

W Sztokholmie rozpoczął się w poniedziałek międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym biorą udział m. in. reprezentanci Polski. W biegu na 1 milę startował Bronisław Malinowski, który zajął czwarte miejsce, uzyskując rezultat — 3.55,40. Zwyciężył mistrz olimpijski w Montrealu z roku 1976, Nowozelandczyk John Walker — 3.53,07. Drugi na mecie reprezentant RFN, Thomas Wessinghage uzyskał czas — 3.53,10 i ustanowił rekord Europy, lepszy od poprzedniego o 0,07.

Ryszard Podlas zajął drugie miejsce w biegu na 400 m. Polak uzyskał czas — 47,01 i wyprzedził o 0,01 sek. Amerykanina Mauricea Poeplesa. Wygrał Szwed Michael Fredriksson — 46,94. W biegu na 800 m zwyciężył Willi Wulbeck (RFN) — 1.46,66 przed Luciano Susanjem (Jugosławia) — 1.47,34 i Marianem Gęsić — 1.47,49.

Dużym zainteresowaniem cieszył się konkurs skoków wzwyż, w którym spotkał się mistrz olimpijski Jacek Wszoła i rekordzista świata Amerykanin Dwight Stones. Tym razem zwyciężył Stones biorąc udany rewanz za olimpijski konkurs skoków w Montrealu. Pojedynek stał na wysokim poziomie, a Stones osiągnął wysokość — 2,27. Jacek Wszoła, który zajął drugie miejsce, skoczył — 2,24, podobnie jak Amerykanin Mike Winsor.

Radiowe „ożywianie” stronic powieści

Wśród licznych audycji literackich III Programu Polskiego Radia dużym zainteresowaniem słuchaczy cieszą się seriale słuchowisk nadawanych w istniejącym od 1968 roku cyklu „Co wieczór powieść” w wydaniu dwujęzycznym.

Dotychczas zrealizowano w formie słuchowisk, z podziałem na 30-minutowe odcinki 68 powieści pisarzy polskich i obcych. Tak więc „oprawę dźwiękową” zyskały m. in. „Trylogia” Sienkiewicza, „Lalka” i „Emancypantki” Prusa, „Ziemia obiecana” Reymonta, „Popioły” Zeromskiego, „Noce i dnie” Dąbrowskiego, a także powieści Lema, Broszkiewicza i Nowaka. Z literatury obcej usłyszeliśmy w formie słuchowisk „Nedźników” Hugo, „Pustelnik parmeński” Stendhala, „Cichy Don” Szołochowa, „Przygody dobrego wojaka Szwejka” Haseka, „Klub Pickwicka” Dickensa i in. W „Trylogii” Sienkiewicza zrealizowanej w 68 odcinkach wzięło udział 163 aktorów. Dlatego nie wszystkie rozgłoszenie radiowe w naszym kraju, z powodu braku odpowiedniej liczby aktorów, mogą nagrywać seriale. Oprócz Warszawy przygotowują je rozgłoszenie w Krakowie i Gdańsku.

Utwory realizowane są w całości z poszanowaniem zawartości myślowej i specyfiki stylu poszczególnych pisarzy. W cyklu tym próbowano również z powodzeniem zaadaptować dla potrzeb radia i na prośbę słuchaczy, wybitnie „nieradiowa” — ze względu

na małą ilość dialogów — prozę Josepha Conrada. Udane adaptacje powieści „Zwycięstwo” i „Ocalenie” zaprzeczyły początkowym twierdzeniom o niemożliwości „udźwiękowania” utworów tego pisarza.

W ciągu najbliższych miesięcy słuchać będziemy „Nad Niemnem” Orzeszkowej (w 18 odcinkach) i „Drogi przez mękę” Aleksieja Tołstoj (w 32 odcinkach). W przygotowaniu jest „Sława i chwała” Iwaszkiewicza.

Cykl „Co wieczór powieść” w wydaniu dwujęzycznym cieszy się dużą popularnością wśród słuchaczy, czego dowodem są listy, często z prośbą o powtórzenie niektórych adaptacji. (PAP)

Na nowy rok szkolny

Handel oferuje wiele nowości

2,2 mln stylonowych fartuszków, 3,5 mln par juniorek, 10,5 mln par podkolanówek i wiele innych artykułów zgromadził handel na rozpoczynający się wkrótce nowy rok szkolny. W sprzedaży znajdzie się znacznie więcej niż dotychczas ubiorów dla starszej młodzieży — m. in. bluzek i spodni dziewczęcych oraz chłopięcych ubrań z Texasu i innych modnych tkanin.

Handel nawiązał kontakt ze szkołami i niektórymi z tych artykułów, jak np. juniorki, sprzedawane będą za pośrednictwem agentów bądź spółdzielni uczniowskich bezpośrednio w szkołach.

Tornistry, teczki, torby są w tym sezonie bardziej kolorowe i w modnych kształtach. Dla bezpieczeństwa najmłodszych uczniów zastosowano w tornistrach zamki z wmontowanymi szkiełkami odbłaskowymi. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 1005 grze PGL „Koziołki” w dniu 8 bm., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 78.976 zakładów wartości 236.928 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: 2 „czwórki” po 10.899 — zł, 7 „trójek” po 203 — zł, 147 „trójek” po 103 — zł, 206 „dwójek” po 27 — zł i 2.385 „dwójek” po 7 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: 1 „czwórka” z liczbą dodatkową w wysokości 4.580 — zł, 8 „trójek” po 169 — zł, 136 „trójek” po 69 — zł, 168 „dwójek” po 26 — zł i 1.997 „dwójek” po 6 — zł.

Kolejne podwójne losowanie gry odbędzie się w dniu 15 bm. o godzinie 12.00 na Starym Rynku w Poznaniu.



**UWAGA!****UWAGA!****W sklepach „OTEX-u“**

na terenie m. Poznania i województwa

SEZONOWA OBNIŻKA CEN TOWARÓW

• KONFEKCYJNYCH

• DZIEWIARSKICH

• TEKSTYLNYCH

• GALANTERYJNYCH

• OBUWNICZYCH

KUPUJĄC TANIEJ — KUPISZ WIĘCEJ!

3735-K1

Praca • Nauka

Opiekunka do starszej osoby, z mieszkaniem i utrzymaniem, potrzebna. Poznań - Górczyn, Ogródki Działkowe, Teren I, działka 43, Poplela. 4682g

Przyjmę pracowników. Zakład Krawiecki, ul. Grunwaldzka 17 m. 9. 5880g

Potrzebna opiekunka do dwuletniego dziecka na 8 godzin dziennie. Możliwość zamieszkania. Poznań, Lutycka 41, zgłoszenia po godz. 15 lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4778g.

Maszynopisanie uczyć indywidualnie. Al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II piętro, 1 piętro. 4306g

Gospośia lub pomoc domowa, potrzebna. Warunki bardzo dobre. Pokój oddzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4473g.

Przygotowanie do egzaminów poprawkowych pod opieką doświadczonych pedagogów. Za Bramką 5a m. 12 (Garbary). Zgłoszenia: godz. 18—20. 2496g

Pomoc domowa na stałe z mieszkaniem, przyjmie małżeństwo z dwuletnim dzieckiem. Wynagrodzenie bardzo dobre. Poznań - Osiedle Kraju Rad 12 m. 10, Winogrody. 5217g

Młoda pomoc do niemożliwej potrzebna, możliwość nauki. 02-041 Warszawa, Mochackiego 17 m. 29A, W. Majewski. 1862-K2

Studenci udzielają korepetycji: matematyki, fizyki, przygotowują solidnie do egzaminów. Wichtowska, tel. 655-85. 4715g

Do egzaminów poprawkowych, rzetelnie przygotowuje oraz korepetycji z matematyki udziela absolwent Politechniki Poznańskiej. Tel. 67-26-10, Grunwaldzka 83 B m. 6. 3887g

Magistrowie przygotowują do poprawek. Szamarszewskiego 21 m. 7. 3576g

• Sprzedaż

Sprzedam pokój stołowy i fortepian, w dobrym stanie. Poznań, Szamarszewskiego 10 m. 15a (w podwórzu), od godz. 17. 5956g

Sprzedam stertnik, stan dobry. Jan Kowalski, Sołecznok, 62-302 Węgierki. 892p

Sprzedam Simson „Sport” z wózkiem bocznym. Pniewy, ul. Dworcowa 5, ogł. dać od godz. 16. 935p

Sprzedam wózek niemiec. kl. Osiedle Kraju Rad 35J m. 94. 5670g

Ciągnik Ursus C-328 — sprzedam. Stan dobry. Andrzej Merena, Przylęg 14, gmina Strzelce Kraj. woj. gorzowskie. 957p

• Samochody

Nowa Syrenę 105, zamienię na działkę rekreacyjną, ewentualnie budowlaną w Puszczykowie lub okolicy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5650g

Warszawę garbusa, sprzedam. Poznań - Smochowice, Sutowska 8. 5103g

Sprzedam samochód Zastawę 750. Wojciech Błaszczak, Ulešno, gmina Sroda Wlkp. 937p

Sprzedam samochód Warszawę typ 223 w dobrym stanie. Wiadomość: Zbąszyń, Zbąskich 5, tel. 28. 902p

Nysę skrzyniową sprzedam. Stefan Ceglarek, Karpicko 55, koło Wolsztyna. 931p

Sprzedam Warszawę M-20. Informacje: Września, tel. 719, godz. 8—15. 894p

• Lokale

Przyjmę na pokój samotną, starszą kulturalną panią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5192g.

Mieszkanie M-4 własnościowe — Jeżycka, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5083g

Pokój z wygodami, studentce bez nałogów, wynajmę. Poznań, Swit 29 m. 5. 4331g

Przyjmę 2 panienki pracujące na mały pokój. Marcinkowskiego 1a m. 12a, w podwórzu. 4618g

Piła! Mieszkanie spółdzielcze M-2 — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4545g.

Pokój 3-osobowy dla pracowników przedsiębiorstwa lub młodzieży uczącej się — wynajmę. Tel. 525-53. 4590g

Mieszkanie własnościowe M-4 — kupię. Najchętniej w okolicach Grunwaldu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4582g.

Zamienię mieszkanie — na dwa małe pokoje z kuchnią lub duży pokój z kuchnią. Marcinkowskiego 1a m. 12a w podwórzu. 4619g

Pracująca, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4639g.

Poszukuję garażu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4641g.

Lublin! Zamienię mieszkanie, nowe budownictwo 56 m² i kawalerkę 25 m² — na równorzędne w Poznaniu, z pracownikiem PKP. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4679g.

Kupię mieszkanie własnościowe M-3 lub M-4. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4686g.

Mieszkanie 3-pokojowe, piec, 110 m² — zamienię na M-3 lub M-4, nowe budownictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4691g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienkę, Wresnia — na równorzędne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4709g.

Przyjmę panna na pokój. Poznań - Smochowice, ul. Chodzieska 18. 4685g

Szczecin — mieszkanie nowe, spółdzielcze M-5, c. o., trzypokojowe, słoneczne, 60 m kw., ładna dzielnica — zamienię na równorzędne lub czteropokojowe w Poznaniu lub okolicy. Oferty — Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 6, pod 13117. 1825-K2

• Nieruchomości

Nowy obiekt szklarniowy 1400 m kw. z willą, sprzedam. Wiadomość: Ogródnictwo, Szczecin, ul. Rosenbergow 156. 1826-K2

Sprzedam domek komfortowy w Wierch k. Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4281g.

Sprzedam pół domu bliźniaczego, garaż, ogródek, Górczyn, (warunek pokój lub dwa z kuchnią, wygodami nie wyżej II piętra). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4284g.

Sprzedam dom z ogrodem wolne mieszkanie w Poznaniu. Poznań, Jaraczewska 10 (Świerczewo). 4367g

Pilnie sprzedam parter domku jednorodzinnego, ogród 1500 m², warunek małe mieszkanie własnościowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4558g.

Sprzedam dom 3-kondygnacyjny nowy z wszelkimi wygodami, telefonem oraz z zaprowadzoną hodowlą nutril, we własnym ogrodzie w Dolewie. Cena od uzgodnienia, dzwonić wieczorem po godz. 20, oglądać w soboty i niedziele. Józef Rakowski — 62-070 Dolewo, ul. Polna 2a, tel. 82. 4598g

• Zguby • Różne

Zegarek znaleziono nad Rusaiką, w końcu lipca. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 5797g.

Układanie parkietu, cyklinowanie i lakierowanie podłóg. Wykonuje stopnie z mozaiki parkietowej. Poznań, Dzierżyńskiego 290 m. 6. 5230g

Orwochrom UT 18, barwne filmy pozytywowe, orwochrom NC 19 Mask, barwne filmy negatywowe — wywołuje w krótkich terminach Zakład Fotograficzny Jan Kulecki, Ratajczaka 36 (narożnik Czerwonej Armii). 4278g

Parkiet (mozaik), wykładany układami, bepyłowy cyklunuje. Zakład Usługowy, Nowakowski, telefon 739-58. 4292g

• Matrymonialne

Dla samotnych oferty w Biurze Matrymonialnym „Swatka” — 90-434 Łódź, Piotrkowska 133. 1616-K2

**P. P. „DOM KSIĄŻKI”
w Poznaniu****INFORMUJE O ZMIANIE NUMERU
CENTRALI TELEFONICZNEJ****w Magazynach przy ul. Dojazd 30
z dniem 10 sierpnia 1976 r. z 422-08****NA 472-58.**

Centrala łączy następujące komórki:
— Wielkopolska Księgarnia Wysyłkowa,
— Zwrotownia,
— Sekcja Ofert,
— Pracownia Plastyczna,
— Dział i Magazyn AUK.

3684-K1

W dniu 6 sierpnia 1976 r. zmarł długoletni zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa

KAZIMIERZ GODERSKI

mistrz instalator

W Zmarłym straciłmy sumiennego i oddanego pracownika oraz nieodżałowanej pamięci kolegę.

Rodzina Zmarłego wyraża serdecznego współczucia składając

**Samorząd Robotniczy, Dyrekcja i współpracownicy
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 w Poznaniu.**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 10 sierpnia 1976 r. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

2003-K3

† Dnia 7 sierpnia 1976 roku zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek, sp.

FRANCISZEK WOLNIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Skórzewie.

R O D Z I N A

2017-K3

† Dnia 8 sierpnia 1976 r. zmarł przeżywszy lat 69 po ciężkich cierpieniach nasz kochany mąż, ojciec, teść i dziadek, sp.

EDMUND TOMASZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godzinie 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona**R O D Z I N A**

Ul. Osiedle Rzeczypospolitej 84 m. 2, dawniej Szczytnicka 4 m. 2.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

2012-K3

† Dnia 6 sierpnia 1976 r. odszedł od nas mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy i najtroskliwszy tatus, syn, brat, zięć, szwagier i wujek

STEFAN FRANKOWSKI

major rez. LWP, żołnierz byłego 57 pp, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 r., odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godzinie 12.30 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona**żona z dziećmi**

5788g

† Dnia 8 sierpnia 1976 r. zakończył swoje długie i pracowite życie, namaszczony Olejami św., mój troskliwy mąż, ukończony ojciec, teść i dziadek, szlachetny człowiek, sp.

MARIAN KOBYLAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona**R O D Z I N A**

Osiedle Jagiellońskie 18 m. 35.

2011-K3

Dnia 4 sierpnia 1976 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana kuzynka i ciocia, sp.

ZOFIA SIMON

nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 bm. o godz. 11 z kaplicy Św. Trójcy w Koźminie Wlkp.

Rodzina i przyjaciele

Koźmin Wlkp. 5724g

† Dnia 8 sierpnia 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 90

MARCELI NIEMIER

odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Obornikach Wlkp.

W smutku pogrążona**R O D Z I N A**

Oborniki, Lipowa 4. 5850g

† W dniu 31 lipca 1976 r. zginął śmiercią tragiczną w osiemnastym roku życia, nasz najukochańszy, jedyny syn, brat, wnuczek, siostrzeniec i kuzyn, sp.

TOMASZ BONUSIAKuczeń IV klasy
VIII LO im. A. Mickiewicza w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni**rodzice i rodzina**

Ul. Rycerska 28 m. 17. 5851g

† W dniu 6 sierpnia 1976 roku zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 89, ojciec, dziadek i pradziadek, sp.

JÓZEF JARASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona**R O D Z I N A**

Ul. Poznańska 57 m. 10. 2014-K3

† Dnia 8 sierpnia 1976 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 87 mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

LEON GIEMZA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona**żona z rodziną**

Ul. Głogowska 101 m. 8.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

5861g

† Dnia 7 sierpnia 1976 r. zmarła po krótkich cierpieniach moja ukochana mama, teściowa, babcia, siostra i ciocia sp.

ZUZANNA SIKORA

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu junikowskim, w dniu 11 bm. o godz. 9.50.

W głębokim żalu pogrążona**córka z rodziną**

Ul. Marcinkowskiego 21. 5951g

Dnia 7 sierpnia 1976 r. zasnął w Bogu, przeżywszy 66 lat, sp.

TERESA WOJCIECHOWSKA

z domu Bączyk

Msza św. zostanie odprawiona 11 bm. o godzinie 15 w kościele parafialnym w Krzyżownikach. Pogrzeb o godz. 16 na cmentarzu w Krzyżownikach.

W smutku pogrążona**R O D Z I N A**

Ul. Człopska 9a. 5953g

† Dnia 6 sierpnia 1976 r. zmarła nasza najukochańsza siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 80.

LUCJA DYBIZBAŃSKA

odznaczona Złotą Odznaką Wzorowego Księgarza, Złotym Krzyżem Zasługi oraz Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona**R O D Z I N A**

Ul. Kopernika 6 m. 23. 2022-K3

† Dnia 7 sierpnia 1976 r. zmarł przeżywszy lat 88 nasz ojciec, sp.

KAZIMIERZ GUSTOWSKI

major WP

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążona**R O D Z I N A**

2021-K3

† Dnia 8 sierpnia 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, w wieku lat 87, sp.

WINCENTY CZERNIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona**R O D Z I N A**

Ul. Zawady 8 m. 14. 2019-K3

† Dnia 8 sierpnia 1976 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie nasz kochany ojciec, i brat, przeżywszy lat 68, sp.

LEON ZIETKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona**dzieci z rodziną**

Ul. Kościuszkii 110 m. 11. 2015-K3

† Dnia 8 sierpnia 1976 r. zmarł w wieku 71 lat nasz mąż, ojciec, teść i dziadek

WINCENTY ŻYTKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku**R O D Z I N A**

Krzywa 14. 5952g

Dnia 5 sierpnia 1976 r. po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., zmarł w wieku 62 lat

JÓZEF SPYCHAŁA

uczestnik II wojny światowej, odznaczony Krzyżem Srebrnym Wirtuti Militari, Krzyżem Partyzanckim, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem za Warszawę, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Odznaką Honorową „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” oraz Honorową Odznaką Miasta Poznania.

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 16 na cmentarzu w Śmiglu.

W głębokim smutku pogrążona**R O D Z I N A**

5796g

† Dnia 6 sierpnia 1976 roku zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana siostra, sp.

MARIA WALIGÓRSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 11 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona**siostra z rodziną**

5950g

† Dnia 7 sierpnia 1976 r. zasnął w Bogu nasza najukochańsza ciotunia, przeżywszy lat 82, sp.

JADWIGA MAJCHREZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 17 na cmentarzu staroleckim.

R O D Z I N A

Ul. Jędrzejowska 6. 2020-K3

† Dnia 7 sierpnia 1976 r. zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy mąż, ojciec, brat i szwagier, przeżywszy lat 53

EDWARD KRAWCZYK

były harcerz

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona**żona z rodziną**

TEATRY

MUZYCZNY — g. 19 „Nie kłam kochanie”.
NOWY — g. 19 „Skiz”.

KINA

KDF MUZA — g. 10 „Winnetou wśród Sępów” (jug. b.o.), g. 12.30, 15.30, 17.45, 20 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).
KDF PAŁACOWE — g. 10, 15.30 „Dzielnego szeryfa Lucky Luke” (fr. b.o.), g. 17.30, 20 „Och, jaki pan szalony” (ang. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.15 „Pirat” (meks. b.o.), g. 14.30, 17, 19.30 „Szczęśliwy” (USA 15 l.).
BALTIC — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Stracenci” (USA 15 l.).
GONG — g. 16, 18, 20 „Trzej muskietierowie” (panam. b.o.).
GRUNWALD — g. 17, 19 „Kłopoty z cnotą” (jug. 18 l.).
GWIAZDA — g. 15.30, 18 „Nieśmiertelni” (rum. 15 l.), g. 20.15 „Miłość nad morzem” (fr. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Strach zżerać duszę” (RFN 15 l.).
MALTA — g. 17, 19 „Pigmalion 12” (NRD 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.45, 20.15 „Dzieje grzechu” (pol. 18 l.).
OLIMPIA — g. 17.30 „Żeglarz znad Dunaju” (weg. b.o.), g. 20 „Klan Sycylijskich” (fr. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16, 19 „Ten drogi Wiktor” (pol. 15 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Spotkanie” (ang. 15 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Powrót tajemniczego blondyna” (fr. 15 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 17, 19.30 „Ta jedyna” (radz. 12 l.).
TECZA — g. 17, 19 „Wspaniały męczennik” (bulg. 15 l.).
WARTA — g. 10, 15 „Zorro” (wł.-fr. b.o.), g. 12.30, 17.30, 20 „Morderstwo w Orient Expressie” (ang. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Szczęśliwy” (USA 15 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Pojedynki potworów” (jap. b.o.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9-19.

DZIURY

SZPITAL: interna, chirurgia, neurologia — ul. Łutucka; chirurgia dziecięca — ul. Kryszewicza 7; okulistyka, laryngologia — ul. Grunwaldzka 16.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i wypadki, porady lekarskie i w miejscach publicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuszki 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 991 1 544-44; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7-22, tel. 989.

Apteki tylko dzienne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżyńskiego 349, Kiełkiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Osiedle Przyjaźni pawil. 141, Staroleśna 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała dół).

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dzysuraj: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Olsztyński konc. rozrywkowy; 9.05 Po jednej piśnience; 9.30 Radio Praga prezentuje; 9.45 „Pamiętniki czyli Historia Polska”; 10 Lato z Radiem; 12.25 Gra Zespołu Jimmy Smitha; 13 Muzyka; 13.15 Produkcje, sprzedajemy, kupujemy; 13.35 Laureaci X Ogólnopolskiego Konkursu Kapel, Śpiewaków i Instrumetalistów Ludowych w Kazimierzu; 14 Tańce kompozytorów polskich; 14.25 Wakacje z przebojem; 15.10 Z polskiej fonoteki; 15.35 Spotkanie z piosenką radziecką; 16.11 Nowe płyty Polskich Nagrań; 16.25 Interwju; 17 Radiokurier; 17.20 — Problemy kultury fiz.; 17.30 Parada polskiej piosenki; 18 Muzyka i Aktualności; 18.25 nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje sprzed lat; 19.15 Orkiestra PR i TV w Łodzi; 20.05 Piosenki w duecie; 20.35 Konc. Żywcich Młodszych Muzyki Poważnej; 21.18 Muzyczny kalejdoskop; 22.20 Na organach gra W. Kolanowski; 22.30 Fala 76; 22.40 Minirecital E. Nieman; 23.15 Jam session.

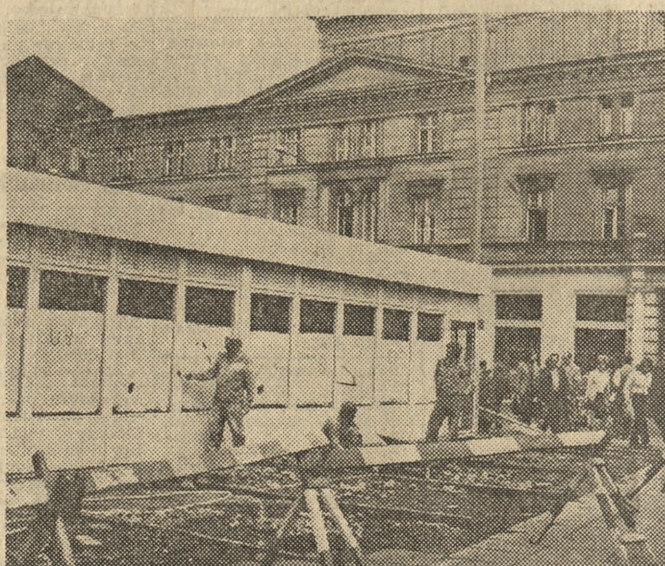
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Muzyka popularna; 8.35 Klucze do mieszkania i co dalej; 9 Wakacje melomana — Johannes Brahms: Koncert skrzypcowy D-dur op. 77; 9.40 Dla przedszkolki i dzieciaków wiejskich „Nad jeziorami”; 10 Radiowy becker warszawski; 10.30 Sonaty triowe mistrzów baroku; 11 Utwory Cesarza Francka; 12.05 Czas do dobrych gospodarzy; 12.25 Rep. literacki pt.: „Żywiol”; 12.45 Wakacje melomana J. Brahms: II Koncert fortepianowy B-dur op. 83; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Zespoły wokalo-instrumentalne; 14.10 Wiecie, lepiej, nowoczesniej; 14.25 Tu Radio — Moskwa; 14.45 Muzyka kameralna D. Szostakowicza — I Kwartet smyczkowy C-dur op. 49; 15 Radioteria; 15.40 Studio Słonecznik; 16 Śpiewają Wrocławskie Skowronki Radiowe; 16.10 PKO twój bank, twój doradca; 16.25 Mel. z musicali gra Orkiestra PR i TV

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz pięt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” pow. S. Lema; 9.10 Przypomnamy zespół Dave Clarke Five; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Wokaliści jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wizerunek człowieka rudo”; pow. H. Walpole’a; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Dwa razy trzy — pojedynek muzyczny; 15.30 Na działość coś się dzieje — rep.; 15.45 Beatless na syntezatorach; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 Gra i śpiewa Dziecięca Kapela Ludowa; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Ziemi przypisany — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — Mario Puzo „Ojciec

Pawilon zamiast zieleniaka



Na zdjęciu: nowy pawilon przy ul. 27 Grudnia w trakcie robót wykończeniowych.

Fot. — H. Kamza

Sporo zastrzeżeń w przeszłości zgłaszali czytelnicy do warunków działania mini-zieleniaka czynnego od lat przy ul. 27 Grudnia. Obskurne kioski, szpecące centrum miasta oraz kolejki wyczekujących hamujące ruch pieszych, to najczęściej powtarzające się zarzuty.

Uwagi uwzględniła Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Rszczelarska, Zakład w Poznaniu i oto na tym samym miejscu postawiono estetyczny pawilon handlowy. Obiekt ten to kombinacja łączenia dwu kiosków zaadaptowanych do nowych zadań. Uzyskano większą powierzchnię sprzedaży oraz dogodnie warunki magazynowe. Klienci nie będą więcej moknąć na deszczu. No

wa placówka handlowa podejmie działalność jeszcze w bieżącym miesiącu.

W przyszłym roku, wolny teren przed pawilonem zostanie zagospodarowany. Stanie tu, wśród zieleni i kwiatów, piękny ogródek, w którym będzie można ugasić pragnienie napojami chłodzącymi, a nadto skosztować owoce.

Podobny pawilon stawia się w Suchym Lesie (otwarty zostanie jeszcze w bieżącym roku), a czynne są już inne: na Dębcu, przy ul. Wojska Polskiego i przy ul. Piloty, naronik ul. Sterowej. Oby podobnych obiektów stawiano jak najwięcej, szczególnie w nowych osiedlach mieszkaniowych. (za)

Propozycja „Głosu” zrealizowana

Dwa dziecięce pociągi w Parku Tysiąclecia

W ubiegłym roku „Głos Wielkopolski” wystąpił z propozycją, aby — ze względu na duże zainteresowanie młodych mieszkańców Poznania — powiększyć przelotowość kolejki dziecięcej w Parku Tysiąclecia, kursującej między Maltą a nowym Zoo. Pomysł ten doczekał się ostatnio realizacji: od 6 czerwca zamiast jednego zestawu, jeżdżą tą trasą w niedziele i święta (kiedy ruch jest największy) dwa pociągi.

Dwie kolejki dziecięce kursowały na początku istnienia tej trasy, to znaczy od 22 lipca 1972 roku. Istniało jednak wówczas chwilowe zainteresowanie tą formą „podróży”. Przewieziono wówczas 46 800 młodych — przede wszystkim — pasażerów. Corocznie liczba podróży stopniowo wzrastała, aby w 1975 roku osiągnąć prawie 140 000. Na dwóch końcowych etapach podróży zostały wybudowane przystanki: „Maltanka” i „Zwierzyniec” wraz z barami.

Jak nas poinformował zawiadowca kolejki dziecięcej w Parku Tysiąclecia, Stefan Wojdyła, uhonorowany za swoją działalność odznaką „Przyjaciel Dziecka”, w maju tego roku przewieziono już 25 177 osób, a w czerwcu ponad 36 000.

Kolejka dziecięca, która corocznie kursuje od 1 maja do 15 października, a jeżeli jest ładna pogoda, to i dłużej — cieszy się największym zainteresowaniem wśród uczestników półkolonii i kolonii letnich w mieście. Sporo rodziców przybywa ze swoimi pociechami w dni wolne od pracy, aby zasiać w jednym z czterech kolorowych wagoników i przejechać 4 kilometry bardzo malowniczą trasą.

Stale wzrasta zainteresowanie młodych pasażerów „małą kolejką”, a każdego roku, w dniu święta kolejarza, przynoszą oni pracownikom kolejki naręcza kwiatów i uśmiech. (tg)

p.d. S. Rachonia; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 John Ogdon gra utwory Ferruccio Busoniego; 17.20 Nowości poetyckie Wydawnictwa Poznańskiego; 17.40 Z mikrofonem przez trzy zmiany; 17.55 Na każde pytanie od powiedz — Mag. muzyczny; 18.40 Śladem inwestowanych miliardów; 19 Podróże muzyczne po kraju; 19.30 „Znajomi z krainy słów i dźwięków” mag. literacki; 20.30 „Ziemia jest kulista” — fragm. książki P. Herrmanna; 21 Znasz-li ten głos; 21.50 Śpiewa Chór Kameralny „Cantores Minores Wrat-slavenses”; pod dyr. E. Kajdasza; 22.10 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.50 D. Szostakowicz — twórca i społeczeństwo; 23.40 Na fortepianie Antona Waltera z 1785 r. utwory Mozarta i Schuberta gra Jorg Demus.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz pięt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” pow. S. Lema; 9.10 Przypomnamy zespół Dave Clarke Five; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Wokaliści jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wizerunek człowieka rudo”; pow. H. Walpole’a; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Dwa razy trzy — pojedynek muzyczny; 15.30 Na działość coś się dzieje — rep.; 15.45 Beatless na syntezatorach; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 Gra i śpiewa Dziecięca Kapela Ludowa; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Ziemi przypisany — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — Mario Puzo „Ojciec

ciężstny”; 19.35 Jules Massenet „Thais”; 19.50 „Katar” pow.; 20 Spotkanie z L. Smarskim; 20.25 Pod batutą Michaela Gibbisa; 20.40 Wieczór autorski; 21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 21.50 Śpiewa H. Frąckowiak; 22.08 Zespół Modny Efekt; 22.15 Powieść w wyd. dzw. — E. Orzeszkowa „Nad Niemnem”; 22.45 Piosenki filmowe K. Komedy; 23 Wiersze Maryny Cwietajowej w przekładach Joanny Salomon; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Pieśń na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 7.30 Muzyka poranna; 8 Transmisja z Pr. I; 8.10 „Polski ruch robotniczy, jego początek i rozwój”; 8.25 Transmisja z Pr. I; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Turniej kapel i śpiewaków ludowych; 13 Czy znasz swoje prawo? Rozprawy o sporach związanych ze stosunkami pracy; 13.15 Z radiowej fonoteki muz.; 13.50 Program dla młodzieży szkół średnich; 14.25 „Dom w Kazimierzu” — spotkanie z M. Kuncewiczową; 14.55 Parnasik; 15.30 „Matysiakowie”; 16.05 Gioacchino Rossini: Introdukcja i wariacje B-dur na klarnet i orkiestrę; 16.20 „Listy rodzinne”; 16.40 Z cyklu: „Postawy i działania”; „Pomietowcy — jubilaci”; 16.50 Radioexpress; 17 Sopockie wspomnienia; 17.15 Aud. aktualna; 17.25 Mag. spraw studenckich; 17.50 Program stereofoniczny; 18.25 Naukowcy rolnikom; 18.40 W trosce o słowo i treść „Mistrzowie pióra”; 19 Kulisy historii — opow.; o A. Macedońskim; 19.15 Lekcja j. rosyjskiego; 19.30 Płyty ze Szwecji — aud. L. Erhardta Sven-Eric Bleck — Bertil Malberg-Tranffjadrarna — opera kameralna w 6 scenach;

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz pięt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto lubi; 9 „Katar” pow. S. Lema; 9.10 Przypomnamy zespół Dave Clarke Five; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 11 Życie rodzinne — mag.; 11.30 Wokaliści jazzu; 12.25 Za kierownicą; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wizerunek człowieka rudo”; pow. H. Walpole’a; 14 Lato w Filharmonii; 15.10 Dwa razy trzy — pojedynek muzyczny; 15.30 Na działość coś się dzieje — rep.; 15.45 Beatless na syntezatorach; 16 Rozsyfrowujemy piosenki; 16.20 Gra i śpiewa Dziecięca Kapela Ludowa; 16.45 Nasz rok 76; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Ziemi przypisany — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia — Mario Puzo „Ojciec

ciężstny”; 19.35 Jules Massenet „Thais”; 19.50 „Katar” pow.; 20 Spotkanie z L. Smarskim; 20.25 Pod batutą Michaela Gibbisa; 20.40 Wieczór autorski; 21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 21.50 Śpiewa H. Frąckowiak; 22.08 Zespół Modny Efekt; 22.15 Powieść w wyd. dzw. — E. Orzeszkowa „Nad Niemnem”; 22.45 Piosenki filmowe K. Komedy; 23 Wiersze Maryny Cwietajowej w przekładach Joanny Salomon; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Pieśń na dobranoc.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Inwestycje oświatowe

Kilka obiektów na ukończeniu

W Poznaniu i województwie poznańskim przedsiębiorstwa wykonawcze koncentrują obecnie swój wysiłek na budowie obiektów oświatowych. Niektóre spośród nich mają być wkrótce gotowe, pozostałe w okresie późniejszym — do końca tego roku.

Największe zainteresowanie wzbudza teraz budowa szkoły podstawowej na Osiedlu Kraju Rad. Niezmiernie potrzebny to obiekt w tym rejonie Winograd. Jak poinformowało Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu na otwarcie tej szkoły czeka około 1200 uczniów. Wprawdzie planowy termin jej oddania do użytku przypada na grudzień br., jednak załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 3, znająca trudną sytuację szkolnictwa w tym zespole mieszkaniowym, postanowiła przyspieszyć tempo robót. Wszystkie wskazuje na to, że budynek z 24 pomieszczeniami do nauki gotowy będzie w końcu sierpnia br. Natomiast zaprojektowane przy nim dwie sale gimnastyczne wznoszone będą później.

Przy okazji stawiania wspomnianej szkoły, nie sposób nie wspomnieć o staraniach o wczesniejszego zakończenia prac budowlanych poczyniła Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa — inwestor osiedla Winogrady. Między innymi to jej za sługa, że PPB nr 3 czyni wszystko, aby wraz z rozpoczęciem roku szkolnego 1976/1977 placówka ta otworzyła swoje podwoje. Jeśli to nastąpi, wówczas w istniejącej szkole w sąsiednim osiedlu — Kosmonautów — znacznie poprawią się warunki nauczania. W tym niewielkim obiekcie z 16 pomieszczeniami do nauki będzie się uczyło 600 dzieci, a nie, jak w minionym roku szkolnym, ponad 800.

W czwartym kwartale br. Poznań otrzyma jeszcze kilka nowych przedszkoli. Na Winogradach (Osiedle Przyjaźni) nastąpi otwarcie dwóch takich placówek, a na Ratajach — jednej. Będzie to pierwsze przedszkole wybudowane na górnym tarasie Rataj (za ul. Inflancką). Czwarty kolejny taki obiekt oddany zostanie do użytku na grunwaldzkim osiedlu — Raszyn VII. Dzięki tym placówkom zapewni się opiekę około 500 dzieciom rodziców pracujących. Nie zaspokoi to jeszcze wszystkich w tym zakresie potrzeb, ale na pewno zmniejszy się liczba dzieci czekających na miejsce w przedszkolach.

W województwie poznańskim również trwa wyścig z czasem na wznoszenie obiektów oświatowych. Jedno z pierwszych jeszcze w sierpniu, ma być goście liceum ogólnokształcące z 17 salami do nauki i salą gimnastyczną w Szamotułach. Jest to już ponoć ostateczny termin zakończenia budowy. Ustalane poprzednio, niestety, nie były dotrzymywane, stąd opóźnienie w przekazaniu liceum do użytku. Przy budynku szkolnym, wznoszonym przez Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Szamotułach, czyn-

ny też będzie — lecz w okresie późniejszym — internat na około 100 miejsc.

Pod koniec sierpnia rozpocznie zajęcia dzieci w przedszkolu wzniesionym w Sierakowie. Przedstawiciele Kuratorium Oświaty i Wychowania wizytując powstający budynek twierdzą, że jest to prawidłowo prowadzona inwestycja. Również jakość robót zaszgu-

je na pochwałę. Wykonawcą przedszkola jest załoga Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Oddział w Szamotułach.

Budowa takiej samej placówki kończy się w Gnieźnie na osiedlu Tysiąclecia. Zajęcia rozpoczną w niej dzieci pod koniec września, a w październiku otwarte zostanie przedszkole w Nowym Tomyślu.

Nauczyciele województwa poznańskiego otrzymają w tym roku do swej dyspozycji 12 mieszkań. (a)

Pocztowe nowinki

Komputery oraz automaty do listów poleconych

Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny nr 9 przy al. Marcinkowskiego w coraz szerszym stopniu korzysta z nowości technicznych usprawniających organizację pracy oraz ułatwiających i przyspieszających obsługę klienta. Stąd widok kolejek wyczekujących w tym urzędzie należy do nader rzadkich.

Już przy wejściu do urzędu każdy może skorzystać z oryginalnego informatora. Jest to urządzenie, które za naciśnięciem odpowiedniego klawisza informuje o każdym z 52 rodzajów świadczonych przez urząd usług. Nie trzeba więc błądzić ani pytać, bo automat poinformuje o wysokościach opłat za świadczone usługi, wymaganych formalnościach itp.

Przy jednym z okienek monituje się właśnie minikomputer. Usprawnić on powinien pracę wszystkich okienek, dokonując szybko i bezbłędnie skomplikowanych manipulacji związanych z ustalaniem dzien-

nych wykazów wpłat i wypłat.

Myśli się tu również o warunkach pracy załogi. Przeprowadzony remont pomieszczeń podniósł nie tylko ich estetykę.

Czyni się starania o szersze wprowadzenie automatów w obsłudze petentów. Zestaw czynnych już takich urządzeń do sprzedaży znaczków, kartek pocztowych, kopert i wymiany bilonu — powiększy już wkrótce automat do przyjmowania listów poleconych. (za)

Przyczek

Kto posprząta?

Istnieje dobry zwyczaj pozostawiania po sobie porządku. W konkretnym przypadku jest to obojętne uregulowanie przepisanym. Dotyczy on m. in. przedsiębiorstw prowadzących rozbiórki domów. Nie wszyscy jednak o tym obojętnie pamiętają. Na przykład w Poznaniu na trasie Piekarni przy ul. Ogrodowej prowadzone prace rozbiórkowe. Pewnego dnia przedsiębiorstwo przerwało roboty i... znikło, pozostawiając po sobie „wzorcowy” bałagan. Czego tam nie ma: resztki cegieł, płyt betonowych, desek, szmat, jest nawet i kawałek materaca, nie dokonczono też rozbiórki muru od ul. Ogrodowej. Wiadomo, będzie budowa trasy. Czy do jej rozpoczęcia nie należałoby jednak doprowadzić placu do estetycznego wyglądu? Zgłaszamy taką propozycję... (jk)

Komu lwa?

Dyrekcja cyrku „Wielkiego”, który występuje w Poznaniu, zamierza ofiarować instytucji lub... osobom prywatnym (o ile oczywiście posiadają odpowiednie warunki) 5 swoich lwów. Używały one obecnie wiek „emerytalny” i — jak się dowiedzieliśmy — nie nadają się do dalszych występów na arenie.

Bardziej szczegółowe informacje uzyskać można w dyrekcji cyrku „Wielkiego” pod numerem telefonu 33-30-30.

Swoją drogą: czy znajduje się ktoś chętny lub mówiący wprost — odważny, mimo po deszego wieku czworonogów?... (tg)

ODPOWIADAMY

Grażyna Cz., ul. Skarbka. — Po dajemy adresy Państwowych Liceów Ogólnokształcących dla Pracujących w Poznaniu — ul. Świerczewskiego 18 i Strzelecka 19. (2741)

Zbawidowcy — W Domu Usług przy Czerwonej Armii na I piętrze istnieje Spółdzielnia „Fotos”, która dokonuje fotokopii dokumentów. (2731)

J.K. — Trudno nam określić schorzenie filodendrona. Radzimy jeden z liści (najbardziej dotknięty chorobą) wysłać lub zanieść do Instytutu Ochrony Roślin — Zakład Upowszechnienia Postępu w Poznaniu, ul. Mieczysława 20. Tam otrzyma pani dane, jak uzdrowić roślinę. (2727)

Pracownicy handlu — Sprawy należy przekazać (oczywiście podając dokładny adres i nazwisko) do Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Handlu i Spółdzielczości, Oddział w Poznaniu, ul. Ratajska 19. (2761)

Jędrzej D., ul. Dąbrowskiego — Dziennik Ustaw można kupić w Poznaniu w Kancelarii Sądu Rejonowego, ul. Młyńska 1. (2730).

J. Kubicki — Państwowe Biuro Notarialne w Poznaniu mieści się przy ul. Młyńskiej 1a. Tam też otrzyma pan wyjaśnienie. (2826)

J.J. ul. Wawrzyńska — Prosi-

my o dokładny adres z powołaniem się na liczbę dziennika 2701.

Barbara K. — Należy wystąpić do sądu z wnioskiem o ustalenie, że nieruchomości jest współwłasnością obojga małżonków, a nie tylko pani męża. (2666)

Brygida T. — O wygląd wszystkich spikerek warszawskich dba m. in. Jadwiga Grabowska. Ubranie tych pań musi być staranne, schludne, niezbyt swobodne ani też zbyt oficjalne, jednak zgodne z najnowszymi tendencjami światowej mody. (2774)

Krystyna Czech — O wypłatę zasiłku, radzimy zwrócić się do swego związku zawodowego. (2848)

Paweł D. ul. Dąbrowskiego — Polska liczy obecnie około 34 mln mieszkańców. Kobiet jest 17,55 mln, mężczyzn 16,63 mln. (2664)

Paulina K. — Aluminiowych garnków nie wolno szorować grubszymi przeskami ani też drucianym zmywakiem. Najlepszym środkiem jest preparat Skrzat lub Javox. (2768)

Piotr S. — Renata obchodzi imię 23 kwietnia i 22 maja. (2706)

Marian Piotrowski — Jeśli ma pan wrażliwe uszy nie powinien pan kapać się bez czepka, również jeżeli poczuje się chłód ciała — należy natychmiast wyjść z wody. (2784)

Zawiedziony — Radzimy zwrócić się do naszego radcy prawnego piśmiennie lub osobiście (w czwartki od 17 do 19). Zaznaczamy jednak, że prawnik będzie przyjmować dopiero we wrześniu (urlop wypoczynkowy). (2776)